Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie A

Nakład: 150.129

Cena 50 gr.

Rok XX Nr 261 (6870)

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, CZWARTEK, 18 WRZEŚNIA 1969 R.

„Do wielkiej przygody kosmicznej dodajmy inną: stanowczy marsz w kierunku poprawy życia na naszej planecie"

Obrady XXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK. PAP.

W pierwszym dniu XXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ (we wtorek) wybrano przedstawicielkę Liberii Angie Brooks na przewodniczącą sesji. Odbyły się też wybory przewodniczących 7 głównych komitetów. Przewodniczącym Specjalnego Komitetu Politycznego wybrany został stały przedstawiciel PRL przy ONZ, Eugeniusz Kulaga.

W środę o godz. 16.30 czasu warszawskiego zebrało się ponownie na sesji plenarnej Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Wybrano 17 wiceprzewodniczących Zgromadzenia.

• ☆ •

„ONZ znalazła się na skrzyżowaniu dróg. Albo jej członkowie gotowi będą realistycznie spojrzeć na problemy pokoju światowego, albo będą ignorować te problemy, kryjąc się za przemówieniami i rezolucjami, które nie prowadzą do żadnych praktycznych rozwiązań i tym samym stwarzają nieobliczalne ryzyko dla całej ludzkości".

Przytoczone słowa są częścią przemówienia wygłoszo-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Narada aktywu budowlanego

Likwidować zaległości

Wczoraj w Kielcach — z udziałem wiceministra Budownictwa i Materiałów Budowlanych inż. **Czesława Przewoźnika**, sekretarza KW **Władysława Witkowskiego**, z-cy przew. Prez. WRN **Ryszarda Dziekana**, sekretarzy KP, KM, KZ i POP — odbyła się narada aktywu budowlanego poświęcona ocenie (w świetle uchwał II plenum) realizacji rocznych zadań przez przedsiębiorstwa budowlane podległe KZB.

Uczestnicy narady omówili drogi rozwiązania impasu, w jakim znalazła się większość przedsiębiorstw budowlanych naszego województwa. bar.

Walki w Wietnamie

PARYŻ — LONDYN PAP.

Wietnam południowy jest terenem nieustających starć między partyzantami, a oddziałami USA i reżimu sajgońskiego. Rzecznik wojskowy USA w Sajgonie oznajmił, iż w nocy z wtorku na środę partyzanci przeprowadzili ataki moździerzowe i rakietowe na 12 pozycji wojsk amerykańskich i sajgońskich.

Rzecznik dodał, iż Amerykanie stracili dwóch żołnierzy w zabitych i 21 w rannych.

Jak donosi agencja Reutera z Sajgonu, na terenie Wietnamu południowego nastąpiło wzmożenie nalotów bombowców strategicznych „B-52".

Rusza „słodka" kampania

◆ W tym roku, uwzględniając trudną sytuację paszową w rolnictwie, przemysł cukrowniczy rozpoczyna kampanię przerobu buraka cukrowego w późniejszych terminach. Najwcześniej — tj. we wrześniu ruszają cukrownie w woj. kieleckim, lubelskim i rzeszowskim, a najpóźniej — w pierwszej dekadzie października — „słodka" kampania rozpocznie się w woj. szczecińskim i wrocławskim. Chodzi bowiem o to, aby — w zależności od sytuacji w poszczególnych rejonach kraju — umożliwić rolnikom osiągnięcie jak największych plonów buraka oraz liści na kiszonki. Jako pierwsza w kraju do przerobu buraka cukrowego przystąpiła już załoga cukrowni Częstocice k/Ostrowca Św. W tych dniach kampanię rozpoczną dalsze cukrownie w woj. kieleckim oraz lubelskim i rzeszowskim, gdzie plantatorzy rozpoczęli już dostawy buraków.

45 tys. osób uczy się języków obcych u „Lingwisty"

◆ Już 12 lat pozaszkolnym nauczaniem języków obcych zajmuje się spółdzielnia nauczycieli specjalistów — „Lingwista". Nowe formy nauczania, w oparciu o nowoczesne metody, dają dobre rezultaty. Licząca przeszło 700 osób kadra nauczycieli, którzy są w ciągłym kontakcie z ośrodkami badawczymi i instytutami, stale doskonali metody nauczania. Spółdzielnia obejmuje swoim zasięgiem 22 ośrodki nauczania w Warszawie i 10 w miastach wojewódzkich. Liczba słuchaczy sięga 45 tys.

Książka o szczecińskim porcie

◆ „Największy na Bałtyku" — to tytuł nowej książki, która ukazała się ostatnio nakładem Wydawnictwa Poznańskiego. Autorem jej jest szczeciński publicysta Henryk Mąka. Publikacja — bogato ilustrowana — starowi historyczny opis dziejów dawnych i najnowszych Portu Szczecińskiego.

800 furgonów samochodowych z Sanoka

◆ Fabryka Autobusów w Sanoku podjęła seryjną produkcję furgonów samochodowych „izolowanych" na podwoziu ciężarówki „star-28" i wyposażonych w silnik o mocy 100 KM. Furgony te wytwarzane są w trzech wersjach: ogólnego przeznaczenia (głównie do przewozu towarów spożywczych), piekarniczej i odzieżowej. Tegoroczna produkcja wyniesie ok. 800 sztuk, a w przyszłym roku wzrośnie przeszło dwukrotnie.

Sztuka W. Sokorskiego w Teatrze TV

◆ Dyrektor i kierownik artystyczny Teatru Klasycznego i Rozmaitości Ireneusz Kanicki przygotowuje obecnie dla Teatru TV nową sztukę Włodzimierza Sokorskiego „Milczenie". Utwór ten, który na ekranach TV oglądać będziemy w listopadzie br., osnuty jest na tle życia komunistów, więzionych w latach trzydziestych w Berezie Kartuskiej. (l.)

Ze Świata

PROCES PRZECIWNIKÓW OBECNEGO RZĄDU KUWEJTU

◆ KAIR. Jak poinformowała bliskowschodnia agencja MENA przed trybunałem bezpieczeństwa państwowego w Kuwejcie toczy się rozprawa przeciwko 21 oskarżonym o usiłowanie obalenia obecnego rządu. Główny oskarżony, El-Ghanem nie przyznał się do stawianych mu zarzutów.

IZRAEL ODRZUCA REZOLUCJĘ RADY BEZPIECZEŃSTWA

◆ TEL AWIW. Rzecznik rządu izraelskiego w oficjalnym oświadczeniu odrzucił rezolucję Rady Bezpieczeństwa dotyczącą Jerozolimy. Rezolucja ta była uchwalona po debacie w sprawie podpalenia meczetu Al-Aksa w Jerozolimie.

W BRAZYLII

◆ BRASILIA. Brazylijski minister transportu Mario Andreazza oświadczył, że wszelkie próby wyznaczenia nowego następcy prezydenta powinny być traktowane jako zdrada stanu. Andreazza jest ściśle związany z prezydentem Arthurem da Costra e Silva, który niedawno uległ atakowi paraliżu. Wówczas władzę w kraju objął triumwirat wojskowy.

W BELFAŚCIE ZNIKNĄ BARYKADY

◆ LONDYN. We wtorek przywódcy katolików zapowiedzieli, że w Belfaście do czwartku zostaną zlikwidowane barykady w dzielnicach zamieszkałych przez katolików.

KUBAŃSKA DELEGACJA PARTYJNO-RZĄDOWA OPUŚCIŁA MOSKWĘ

◆ MOSKWA. W środę opuściła Moskwę kubańska delegacja partyjno-rządowa, która zatrzymała się tam w drodze powrotnej z Hanoi, gdzie brała udział w pogrzebie Ho Chi Minha. (f.)

W piątek i sobotę — IV Kongres ZBoWiD

81 delegatów z Kielecczyzny

W piątek rozpoczyna w warszawskim PKiN 2-dniowe debaty IV Krajowy Kongres ZBoWiD. Jego obrady toczyć się będą w okresie znamiennych dla Polski rocznic: w 30 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę i wybuchu II wojny światowej oraz w roku srebrnego jubileuszu Polski Ludowej. Jednocześnie IV Kongres będzie obradować w 20 rocznicę zjednoczenia się wszystkich krajowych organizacji kombatanckich i powołania do życia Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Z trwających przygotowań przedkongresowych we wszystkich ogniwach ZBoWiD, z dokonanych bilansów dorobku okręgów związku wynika, że kongres stanie się wymowną demonstracją podkreślającą, że członkowie tej organizacji w swej codziennej pracy oddają swe siły i umiejętności w służbę ojczyzny, że zgromadzony przez nich polityczny i moralny kapitał lat wojny i całego życia starają się jak najlepiej przekazać swym kontynuatorom — młodemu pokoleniu.

W czasie 2-dniowych obrad 836 delegatów reprezentujących 300-tysięczne rzesze członkowskie związku podsumuje dotychczasowy dorobek, opracuje program ideowej i społecznej działalności organizacji na okres następnych 5 lat, wybierze nowe władze. Na kongresie ma być też przygotowany nowy statut ZBoWiD, który uwzględni dotychczasowe polityczne doświadczenia i bieżące zadania, wynikające z uchwał V Zjazdu partii oraz aktualnej polityki rządu PRL.

Dzisiaj, tj. 18 bm., 81 delegatów województwa kieleckiego — reprezentujących 23 tys. członków ZBoWiD zrzeszonych w 260 kołach — wyjeżdża na Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Na czele kieleckiej delegacji stoi prezes Zarządu Okręgowego ZBoWiD — **Jan Wójcik**, wiceprzewodniczący Prez. WRN.

Delegaci, a wśród nich znani powszechnie działacze związku — **Stefan Jarosz, Bogusław Jasiński, Józefa Rybak, Jan Kusio, Stanisław Koba**,

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

IV Kongres ZBoWiD w radio i TV

18 bm. o godz. 10.55 Polskie Radio w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich transmitować będzie przebieg otwarcia obrad IV Krajowego Kongresu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Telewizja Polska w programie ogólnopolskim o godz. 20 nada sprawozdanie filmowo-dźwiękowe z otwarcia i przebiegu pierwszego dnia obrad Kongresu.

Na zdjęciu: delegacja Polski na obradach sesji ONZ. — Od lewej: minister spraw zagranicznych PRL S. Jędrychowski i wiceminister spraw zagranicznych J. Winiewicz. CAF AP — Telefoto

Po liście Sekretariatu KC PZPR

W pełni realizować uchwały II plenum — znaczy wykorzystać wszystkie rezerwy produkcyjne

Plenarne zebrania KZ w przemyśle Kielecczyzny

LIST Sekretariatu KC PZPR wystosowany do organizacji partyjnych w sprawie pełnej i terminowej realizacji zadań nakreślonych przez II plenum, zmierzających do wprowadzania intensywnych metod wzrostu produkcji spotkał się z natychmiastową odpowiedzią członków partii w zakładach przemysłowych województwa kieleckiego.

Szerokim frontem do propozycji załogi

Z udziałem I sekretarza KW, tow. **Tadeusza Rudolfa** oraz wiceministra przemysłu ciężkiego, tow. **Józefa Talmy** odbyło się w ZUCHiAP w Kielcach posiedzenie plenarne KZ PZPR. Członkom instancji zakładowej przedstawiono materiały obrazujące projekt planu zakładu na rok przyszły oraz elementy planu na lata 1971—75, następnie oceną przebiegu prac nad realizacją uchwał II plenum dokonaną przez KZ wraz z wnioskami

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

DNI KULTURY ZIEMI KONECKIEJ

Trwają Dni Kultury Ziemi Koneckiej zorganizowane przez Wydziały Kultury i Oświaty Prez. Powiatowej Rady Narodowej w Końskich, tamtejszy PDK, Powiatową Komisję Związków Zawodowych, PTTK oraz redakcję „Słowa Ludu". Dni Kultury Ziemi Koneckiej zostały uroczyście otwarte w sobotę 13 września, w minioną niedzielę obchodzono w ich ramach 15-lecie Powiatowego Domu Kultury. Występowały miejscowe zespoły rozrywkowe, a w muszli w mieście koncertowały zespoły wiejskie. Sobota 20 września będzie Dniem Ruchu Artystycznego związków zawodowych. W programie są również występy licznych zespołów amatorskich. Niedziela 21 września — jako Dzień Młodości — będzie zasadniczo stać pod znakiem popisów i konkursów młodzieży, ale wystąpi także zespół Pieśni i Tańca z Bułgarii, planowany jest również na ten dzień zjazd społecznych opiekunów zabytków powiatu koneckiego. 27 września odbędzie się w Końskich Międzypowiatowy IV Jesienny Konkurs Piosenki Polskiej. Dni zakończą się 28 września biesiadą literacką z udziałem twórców ludowych oraz gościnnymi występami Zespołu Pieśni i Tańca z Winnicy. (te)

Niszczyciel rakietowy dla Bundesmarine

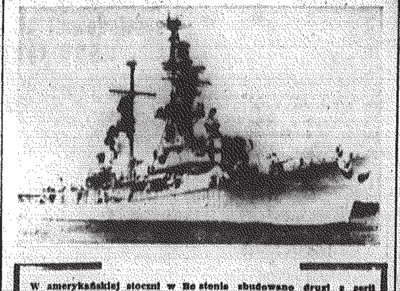

W amerykańskiej stoczni w Boston zbudowano drugi z serii trzech niszczycieli wyposażonych w rakiety sterowane, przeznaczonych dla Bundesmarine. Jak widać, sojusznicy NRF w NATO dbają o wyposażenie swych podopiecznych. Nowy niszczyciel został nazwany „Moelders" dla uczczenia hitlerowskiego dowódcy myśliwców, który zrobił się w samolocie w 1941 r. CAF — UPI — Telefoto

Mistrzostwa lekkoatletyczne Europy w Atenach

Na zdjęciu: zwyciężczynie w pchnięciu kulą. Pośrodku Czyżowa (ZSRR) — nowa rekordzistka świata, Lange i Gummel, (obie NRD) kolejno III i II miejsce. Bieżąca informacja z mistrzostw — na str. 3. CAF AP — Telefoto

Wykonali swoje zobowiązania

Jak nas informuje Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Prac. Bud. i PMB w Kielcach, Radomskie Zakłady Wapienno-Piaskowe w Wincentowie k.Radomia zameldowały o 100 procentowej realizacji rocznych zobowiązań produkcyjnych, podjętych przez załogę dla uczczenia 25-rocznicy PRL. Tak więc dodatkowa produkcja 4 mln. szt. cegły wartości 2.770 tys. zł poważnie zmniejszy deficyt materiałów ściennych występujący w naszym województwie.

Również Rada Zakładowa Cementowni „Przyjaźń" w Wierzbicy informuje, że załoga tego przedsiębiorstwa w ramach podjętych zobowiązań za 8 miesięcy br. wykonała ponad plan 24.100 ton cementu i 12.470 ton klinkieru. Kolejne zobowiązania jakie podjęto opiewają na dalszą produkcję 14 tys. ton cementu i 7 tys. ton klinkieru. TAD

Prognoza pogody

Dziś zachmurzenie umiarkowane, miejscami, zwłaszcza na południu, duże z możliwością przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od 18 st. nad morzem do 20 st. w głębi kraju. Wiatry umiarkowane z kierunków zmiennych.

„Iskra" wywołała burzę... na estradzie

Znakomite występy bułgarskiego zespołu

Dwa występy w Sandomierzu, i dwa występy w Kazimierzy Wielkiej to efekt krótkiego dotychczas pobytu znakomitego zespołu bułgarskiego „Iskra" na Kielecczyźnie. Znakomitego — bo zespół okazał się prawdziwą rewelacją. Wszystkie występy zarówno młodzież jak i dorośli oklaskiwali niezwykle burzliwie. Gorące brawa po wielokroć wzywały solistów i grupę taneczną na scenę. Tak więc cieszymy się bardzo, że przybyły na nasze zaproszenie zespół zyskał sobie tak ogromną sympatię w oczach widzów — czytelników naszej gazety. Można śmiało powiedzieć, że występy „Iskry" znakomitych solistów — takich jak Jubka Atanaszowa, Nazif Ismailow, występy grupy tanecznej w pełnych temperamentu tańcach ludowych stanowią doskonałą oprawę uroczystości jubileuszowych

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Posiedzenie Biura Komitetu d. s. Rolnictwa przy KW PZPR

Pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR, inż. **Józefa Stańskiego** obradowało wczoraj Biuro Komitetu d/s Rolnictwa przy KW PZPR. W posiedzeniu uczestniczył również wiceprzewodniczący Prezydium WRN, inż. **Mieczysław Derejski**. Na porządku dziennym były trzy bardzo ważkie dla naszego rolnictwa problemy:

— Uwagi do planu perspektywicznego w woj. kieleckim, z uwzględnieniem uwag do planu na rok 1970 w odniesieniu do rolnictwa;

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Z Bliskiego Wschodu

KAIR PAP. — Przebywający obecnie w Kairze premier Jordanii, Talhuni zawiezie do Ammanu list prezydenta ZRA Nasera, zawierający odpowiedź na list od króla Jordanii, Husajna w sprawie zbliżającej się konferencji na szczycie państw muzułmańskich, która odbyć się ma w Rabacie, w przyszłym tygodniu.

Jak informuje w środę kairski dziennik „Al - Ahram", prezydent Naser potwierdził mial w swoim liście do króla Husajna, że ZRA przywiązuje wielką wagę do tej konferencji i ewentualnych rezolucji, jakie zostaną podjęte podczas obrad. Prezydent Naser wyraził również zainteresowanie dla propozycji króla Husajna w sprawie spotkania

Haiti nie ma głosu w ONZ, bo nie płaci składek

NOWY JORK PAP. We wtorek sekretarz generalny ONZ U Thant poinformował zgromadzenie Ogólne NZ, że odbiera prawo głosowania Haiti, ponieważ ten kraj od przeszło dwóch lat nie płacił składek członkowskich. W myśl art. 19 Karty NZ ta sankcja obowiązuje do czasu uregulowania zaległości w sumie 15 tysięcy dolarów. Rząd Haiti zapewnił, że uczyni to w ciągu trzech miesięcy.

Tajny plan prawicowego puczu w NRF

BERLIN PAP. Na międzynarodowej konferencji prasowej w Berlinie, członek Biura Politycznego KC SED, prof. Albert Norden ujawnił w środę istnienie tajnego planu dokonania przewrotu w NRF, opracowanego przez prawicowo-ekstremistyczne skrzydło polityków chadeckich we współpracy z generalicją Bundeswehry. Plan ten pod kryptonimem „07-03 NE" zakłada, że po dokonaniu przewrotu, na czele rządu zachodnioniemieckiego, mającego dyktatorskie uprawnienia, stanąłby Franz Josef Strauss — przewodniczący bawarskiej NSU.

Incydent w Kassel

BONN PAP. We wtorek wieczorem doszło w Kassel (Hesja) do gwałtownego incydentu podczas demonstracji antyfaszystowskiej w tym mieście, w związku z przybyciem tam na wiec przedwyborczy przywódcy neohitlerowców von Thaddena. Władze miejskie Kassel wydały w ostatniej chwili zakaz zorganizowania wiecu w „Stadthalle", jednak przed gmachem zgromadziły się tłumy demonstrantów. Nagle z czarnej limuzyny wysiadł osobnik w wieku ok. 40 lat, który krzycząc: przepuścić — policja, oddał kilka strzałów w powietrze, a później z rewolweru strzelił do 2 młodych demonstrantów. Rannych odwieziono do szpitala. Policja wszczęła dochodzenie, ale sprawcy incydentu nie ujęto.

Demonstranci udali się następnie pod dom posła do Landtagu Hesji z ramienia NPD, Fischera, z którym miał się spotkać von Thadden. Po drodze rzucano petardy i wznoszono okrzyki: faszyści wynoście się stąd. Interweniowała policja.

Próba uprowadzenia samolotu tureckiego

SOFIA. PAP. We wtorek wieczorem agencja BTA potwierdziła wiadomość o nieoczekiwanym lądowaniu samolotu tureckiego na lotnisku sofijskim. Był to czterosilnikowy aparat „Viscount" tureckiego lotnictwa cywilnego. Lądował on o godzinie 13 min. 15, mając na pokładzie około pięćdziesięciu pasażerów. Po wystartowaniu tego dnia przed południem z lotniska stambulskiego „Viscount" skierował się, zgodnie z rozkładem, do Ankary. Jednakże po dziesięciu minutach jeden z pasażerów — 27-letni student prawa Sadi Toker (podobno chory umysłowo) — zmusił załogę, pod groźbą użycia broni, do zmiany kursu i skierowania się do Bułgarii. Natychmiast po lądowaniu samolotu na terytorium bułgarskim przedstawiciele władz bułgarskich spotkali się z urzędnikami ambasady tureckiej w Sofii dla wyjaśnienia okoliczności wypadku. Po pewnym czasie „Viscount" odleciał z powrotem do Stambułu, zabierając swoją załogę i pasażerów.

W piątek i sobotę — IV Kongres ZBoWiD

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wiesław Jakubczyk, Stanisław Klusek — wiozą wiele konstruktywnych postulatów zgłoszonych na licznych zebraniach przedkongresowych. Między innymi chodzi o dalszy rozwój ilościowy szeregów członkowskich. W ciągu 8 miesięcy tego roku zweryfikowano ponad 2 tys. członków, a na weryfikację czeka jeszcze ponad 600 podań.

Rośnie wciąż znaczenie społeczne ZBoWiD, jego rola integracyjna w wykonywaniu bieżących zadań, w angażowaniu swych członków do budownictwa socjalistycznego.

Jak poinformował nas wiceprezes ZO ZBoWiD — **Józef Poświat**, w postulatach kieleckich mówi się także o dobrych doświadczeniach naszych w pracy społecznych poradni zdrowia i o potrzebie dalszego ich rozwoju. Należy także rozszerzyć opiekę sanatoryjną. Sprawy bytowe członków i ich rodzin, a także wdów po poległych bojownikach, zajmują więc dość dużo miejsca w postulatach. Kładzie się w nich również mocny nacisk na dalszą pracę ideowo-uświadamiającą tak w samym związku jak i poprzez związek, szczególnie wśród młodzieży. Chodzi o kształtowanie postaw patriotycznych, o krzewienie wzorców postępowania, zaangażowania. Te właśnie walory obywatelskiej postawy będą niewątpliwie także przedmiotem obrad IV Kongresu ZBoWiD. (gł.)

Plenarne zebrania KZ PZPR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

w sprawie doprowadzenia prac do końca przy dotrzymaniu głównego założenia, jakim jest **uzyskanie wzrostu produkcji drogą możliwie małych nakładów inwestycyjnych, natomiast przy znacznym podniesieniu wydajności pracy.**

Z materiałów wynikało, że jakkolwiek **w zakładzie** dokonano znacznego wysiłku, aby uruchomić rezerwy produkcyjne, m. in. poprzez nakreślenie projektów zwiększenia specjalizacji i zaniechania przestarzałych technologii, to jednak nadal istnieją rezerwy, których uruchomienie pozwoliłoby zwiększyć produkcję urządzeń pilnie poszukiwanych przez różne gałęzie gospodarki narodowej. **Warunkiem tego jest włączenie do prac nad ich wykrywaniem całej załogi, w tym zwiększenie aktywności kadry technicznej.**

Kluczowym zagadnieniem jest osiągnięcie wysokiego **wzrostu wydajności pracy.** Według projektów zakładu, przyrost produkcji pokryje się wzrostem wydajności od 67,4 proc. do 78,7 proc. w poszczególnych latach przyszłego planu. Jest to niezły poziom ale w stosunku do propozycji zjednoczenia może się okazać zbyt niski. Ostateczny rezultat zależeć będzie od rodzaju zamówień na aparaturę chemiczną, której poszczególne asortymenty odznaczają się znaczną rozpiętością pracochłonności.

Uczestnicy dyskusji wysunęli cały szereg propozycji wskazujących na możliwości znacznego usprawnienia organizacji pracy, dostaw materiałowych, technologii oraz planowania.

W FSC wzrost produkcji o 1 mld zł w roku przyszłym

W starachowickiej FSC toczy się twórcza dyskusja nad listem Sekretariatu KC wskazującym m.in. na nieprawidłowości powstałe w zakładach przemysłowych w realizacji uchwały II plenum.

Potwierdzeniem tego, że w fabryce tkwią nadal poważne rezerwy produkcyjne są wyniki wczorajszych obrad egzekutywy KZ. Z informacji dyr. naczelnego zakładu, tow. Wiesława Gruszeckiego wynika, że rysują się możliwości zwiększenia planu produkcyjnego przyszłego roku o 1 miliard zł. Osiągnie się to poprzez wyzwalanie rezerw wewnętrznych umożliwiających m.in. wzrost produkcji silników wysokoprężnych o 3 tys. sztuk, odlewów żeliwa o 2,5 tys. ton i staliwa o 600 ton. Projekt planu produkcji samochodów mówi o 24 tys. sztuk pojazdów, ale rozważa się możliwość zwiększenia jej o dalsze pół tysiąca „starów". Bardzo ważnym wnioskiem jest propozycja zaniechania w roku przyszłym produkcji samochodów starych typów, tj. „star 25" i „star 27". Pozwoli to uzyskać lepsze efekty ekonomiczne i ułatwi działania organizacyjne zmierzające do przyspieszenia terminów wprowadzania do produkcji nowych typów wozów. Nakłady inwestycyjne wynieść mają w roku przyszłym 483 mln zł.

Ponad 13-procentowy przyrost produkcji globalnej i 12-procentowy towarowej osiągnie się w głównej mierze poprzez wzrost wydajności pracy. Udział jej wyniesie ponad 80 procent.

Przedstawione wskaźniki nie odbiegają od zaplanowanych przez Zjednoczenie. W tej chwili trwają dyskusje zmierzające do maksymalnego zmniejszenia kosztów wytwarzania i uzyskania opłacalności inwestycji. Główne rezerwy ujawnią się przy zmianach procesów technologicznych.

Ujawnione w FSC rezerwy wniosły wiele elementów do opracowywanych projektów planu przyszłej pięciolatki. Wynika z nich m.in., że kosztem nakładów 2,1 mln zł FSC może osiągnąć w roku 1975 zdolność produkcyjną na ok. 25 tys. sztuk samochodów, a w latach następnych zwiększyć ją do 40 tys. sztuk. mk

Intensywność przede wszystkim

W Zakładach Metalowych w Skarżysku obradowała egzekutywa KZ pod przewodnictwem I sekretarza KZ, tow. *TADEUSZA WESOŁOWSKIEGO*. W obradach uczestniczyli przedstawiciele Wydziału Ekonomicznego oraz Komisji Przemysłu KW PZPR.

Ocena dotychczasowego przebiegu prac nad realizacją uchwał II plenum wypadła na ogół pozytywnie. Niedociągnięcia wystąpiły jedynie, w niektórych wydziałach i zakładach. Np. zbyt późno oddano do dyspozycji przedsiębiorstwa niektóre maszyny i urządzenia, natomiast zbyt mało było wniosków, jak można by te maszyny i urządzenia wykorzystać. Było także wiele propozycji inwestycyjnych nie zawsze uzasadnionych ekonomicznie. Dotyczyły one np. zakupu nowych maszyn na miejsce posiadanych, jeszcze sprawnych i nadających się do dalszej eksploatacji. Niejednokrotnie proponowano import maszyn np. niektórych tokarek, nie wiedząc, że takie same maszyny produkuje się w kraju.

Dyr. naczelny Zakładów Metalowych, inż. *MARIAN BŁOŃSKI*, przedstawił pierwszą wersję planu 5-letniego zakładu. Przekracza ona znacznie propozycje zjednoczenia w zakresie produkcji. Np. w roku 1970 zakłady przewidują produkcję o wartości o 56 mln zł wyższej od ustaleń zjednoczenia, przy czym ten większy przyrost znajduje pokrycie we wzroście wydajności pracy. Wersja zakładowa planu 5-letniego przekracza jednak również propozycję zjednoczenia w zakresie inwestycji. W związku z tym egzekutywa zaleciła, aby w trybie przyspieszonym opracować wariant planu oparty na propozycjach inwestycyjnych zjednoczenia, a następnie dopiero inne warianty zawierające propozycje własne przedsiębiorstwa.

Egzekutywa uchwaliła także program dalszego działania nad realizacją uchwały II plenum KC PZPR na okres do konferencji samorządu robotniczego czyli na wrzesień i październik. Dziś rozpoczynają się w Zakładach Metalowych zebrania oddziałowych organizacji partyjnych poświęcone sprawom, nad którymi obradowała egzekutywa KZ. (s)

Konfrontacja założeń z praktyką

Wczorajsze plenum KZ PZPR w Zakładach Chemicznych „Pronit" w Pionkach poświęcone było ocenie dotychczasowego zaawansowania w pracach nad projektami planów gospodarczych na rok przyszły i następną 5-latkę. Po zapoznaniu się z ostatnim listem KC PZPR w sprawie realizacji uchwał II plenum i sprawozdaniu dyrektora, egzekutywa dokonała oceny wdrażania nowych zasad w życie.

O ile propozycje na rok 1970 nie budzą w zasadzie zastrzeżeń, a nawet zasługują na pochwałę, gdyż przekraczają o 17 mln zł ustalone dyrektywy zjednoczenia to sprawa ostatecznych rozwiązań przyszłej pięciolatki — budzi poważne obawy. Idzie tutaj przede wszystkim o opóźnione przygotowania w przedstawieniu własnych alternatyw planu 5-letniego, który jest niejasny w kilku punktach. Dopiero w ciągu następnych dni nastąpią dwustronne konsultacje ze Zjednoczeniem Przemysłu Tworzyw Sztucznych, w sprawie wielkości produkcji globalnej i perspektyw oraz wielkości produkcji niektórych asortymentów. Istnieją obawy o niepełne rozeznanie potrzeb rynku w porównaniu z możliwościami produkcyjnymi.

„Warto dodać, iż założenia przewidują, że wzrost produkcji musi odbywać się na drodze radykalnych zmian w wydajności pracy co jeszcze czasami napotyka na opory i niezrozumienie nowych, intensywnych dróg rozwoju gospodarczego. Z drugiej strony towarzysze z „Pronitu" wskazują na niepokój załóg niektórych wydziałów, które ciągle nie mogą się doczekać realizacji zgłoszonych w czasie dyskusji wniosków gwarantujących wzrost produkcji i poprawę warunków pracy. Chodzi głównie o wnioski poważniejsze a nie tylko usprawnienia pracy administracji bądź zaplecza. Tym też tłumaczą oni pewne trudności przy wdrażaniu planowania oddolnego, które jest przecież warunkiem wyboru optymalnej drogi rozwoju całego przemysłu. Nie chodzi o dopasowywanie własnych propozycji do wskaźników zjednoczeń, lecz o ambitne, wyższe niż proponują jednostki nadrzędne, własne projekty.

TMZ

Sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nego na inauguracyjnym posiedzeniu XXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przez ministra spraw zagranicznych Gwatemali, Alberto Fuentes Mohra, który dokonał 16 bm. otwarcia XXIV sesji Zgromadzenia.

Alberto Mohr w przemówieniu swym przedstawił długą listę znanych od dawna i ciągle jeszcze dalekich od spełnienia aspiracji i postulatów krajów, które — jak wskazał — „nazywane są eufemistycznie rozwijającymi się krajami". Mówiąc o nękających świat zbrojnych konfliktach i problemach zapalnych, przedstawiciel Gwatemali sformułował m. in. takie oto tezy:

— pokój zagrożony jest przede wszystkim przez nędzę i frustrację ludzi, którzy nie widzą wyjścia z obecnej sytuacji, gdyż postęp gospodarczy i społeczny jest zbyt powolny, a przepaść między krajami uprzemysłowionymi i zacofanymi wciąż rośnie;

— udział krajów zacofanych w handlu międzynarodowym jest w ostatnich latach coraz mniejszy;

— próby w kierunku usunięcia barier na drodze do rozwoju handlu krajów zacofanych dają minimalne rezultaty;

— kredyty i inne formy pomocy udzielanej krajom zacofanym przez kraje wysoko rozwinięte są nieproporcjonalnie małe w stosunku do istniejących potrzeb; w gruncie rzeczy cała ta pomoc jest neutralizowana przez wysokość oprocentowania owych kredytów i przez zyski z inwestycji, przekazywane z krajów zacofanych do krajów uprzemysłowionych.

Przemówienie Alberto Mohra — jako przewodniczącego inauguracyjnego posiedzenia sesji — było pierwszym sygnałem kursu, jaki zechcą obrać inne kraje „trzeciego świata".

Kurs ten potwierdziła w swym przemówieniu nowo wybrana przewodnicząca XXIV sesji przedstawicielka Liberii — pani Brooks.

W przemówieniu przedstawicielki Liberii znalazła się aluzja na temat wysiłków podejmowanych w celu opanowania kosmosu. Nie była to bezpośrednia krytyka owych wysiłków. Pani Brooks określiła je nawet jako „świetne i wspaniałe", ale zaraz potem oświadczyła: „Do tej wielkiej przygody dodajmy inną, a mianowicie stanowczy marsz w kierunku poprawy życia na naszej planecie".

W skrócie

● KAIR. Lotnictwo izraelskie dokonało wczoraj kolejnego rajdu na zachodnią stronę Kanału Sueskiego, atakując pozycje wojsk egipskich w rejonie Ras Zafarana. Jednakże intensywny ogień artylerii przeciwlotniczej ZRA zmusił piratów do ucieczki. Nie ustają prowokacje soldateski izraelskiej na jordańsko-izraelskiej linii przerwania ognia. Dwa razy w ciągu 24 godzin samoloty izraelskie przeprowadziły nalot na pozycje armii jordańskiej w rejonie Mahadat An-Nuhan. W czasie nalotu użyto napalmu.

● LONDYN. 17 września w Brighton rozpoczęły się czterodniowe obrady dorocznego zjazdu Brytyjskiej Partii Liberalnej. 800 delegatów, wśród których przeważa młodzież, omawiać będzie następujące punkty porządku dziennego: problemy oświaty i młodzieży, projekt postulowanej przez liberałów ustawy o równości człowieka wobec prawa, niepokojący wzrost kosztów utrzymania, problemy mieszkaniowe, udział robotników w zarządzaniu przedsiębiorstwami oraz postulaty w sprawie wprowadzenia płynnego parytetu funta. Krajowa egzekutywa partii włączyła do porządku obrad również sprawy Irlandii Północnej, Wspólnego Rynku i projekt reformy administracyjnej W. Brytanii.

● RZYM. Strajk powszechny około 800 tysięcy pracowników budowlanych sparaliżował niemal całkowicie rejon południowego Tyrolu (Górna Adyga).

Votum zaufania dla rządu Francji

PARYŻ PAP. We wtorek rozpoczęła się w Paryżu nadzwyczajna sesja parlamentu francuskiego zwołana z inicjatywy rządu w celu zatwierdzenia nakreślonego przezeń kursu politycznego przede wszystkim w dziedzinie społeczno-gospodarczej.

Premier Chaban-Delmas wygłosił 65-minutowe przemówienie, w którym skrytykował administrację, sytuację gospodarczą i społeczną kraju. Nakreślił program dalszego działania.

Zgromadzenie Narodowe 368 głosami przeciwko 85, przy 8 wstrzymujących się, udzieliło rządowi votum zaufania w sprawie podewaluacyjnej polityki ekonomicznej.

Chaban-Delmas ostrzegł, że rządowa polityka oszczędności podewaluacyjnych nie rozwiąże podstawowych problemów kraju. Stwierdził on, że słabość gospodarki jest przede wszystkim wynikiem niewydolności francuskiego przemysłu. Premier zapowiedział powołanie instytutu rozwoju przemysłowego.

Posiedzenie Biura Komitetu d.s. Rolnictwa przy KW PZPR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

— Informacja o przygotowaniu zaplecza technicznego dla potrzeb mechanizacji oraz zadania dotyczące kierunków i profilu bazy technicznej w POM i spółdzielniach produkcyjnych;

— Ocena kampanii żniwno-omłotowej z uwzględnieniem wystaw rolniczych i dożynek.

Pierwszy punkt porządku dziennego omówił wiceprzewodniczący WKPG, tow. **Zachariasz**. Nakreślił on najważniejsze plany i zamierzenia, dotyczące żywotnych problemów kieleckiej wsi. Uzupełnieniem tej informacji była wypowiedź kierownika Wydziału Rolnego KW, tow. **Jana Zająca**, który zwrócił m. in. uwagę na potrzebę zwiększenia powierzchni upraw roślin pastewnych przynajmniej o 2 proc., kosztem zbożowych i zakładane zmniejszenia uprawy ziemniaków. Mówił także o potrzebie zwiększenia uprawy pszenicy, o zadaniach w zakresie warzywnictwa i ogrodnictwa (nie tylko rozwój bazy warzywno-ogrodniczej, ale również dalsza rozbudowa i budowa nowych zakładów przetwórczych). O tych sprawach decydują, jak wiadomo, wysoko wykwalifikowane kadry. A więc — należy w dalszym ciągu rozwijać wszelkie formy oświaty rolniczej, szczególnie wśród młodzieży pozostającej na wsi.

Wiele uwagi poświęcono w dyskusji ocenie kampanii żniwno-omłotowej. W swoim wystąpieniu tow. Stański przedstawił szereg wniosków, zmierzających do usprawnienia terminowych remontów maszyn i narzędzi rolniczych, należytego zaopatrzenia sklepów spożywczych i przemysłowych. Szczególną uwagę zwrócił sekretarz KW na ustalenie potrzeb w zakresie remontów i dostarczania części zamiennych do maszyn żniwno-omłotowych. (j.k.)

Uwaga, czytelnicy!

Biuro Organizacyjne Roku Jubileuszowego prosi osoby, które w naszej loterii fantowej wylosowały długopisy, książki, albumy i płyty długograjace o nadsyłanie szczęśliwych i sprawdzonych uprzednio losów do redakcji, celem otrzymania przesyłki w postaci wylosowanej nagrody lub bonu uprawniającego do jej wykupu.

Ponadto, spełniając prośbę naszych Czytelników przesuwamy wydawanie nagród we wtorki i czwartki na godziny popołudniowe, tj. od 15 do 18 (pokój nr 10 w siedzibie redakcji — Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2). W pozostałe dni nagrody wydajemy przed południem w godz. od 9 do 12.

BIURO ORGANIZACYJNE ROKU JUBILEUSZOWEGO

„Wielka Rzesza Niemiecka" w granicach z 1937 r. w atlasach szkolnych Berlina zach.

BERLIN, PAP. Według nieoficjalnych wiadomości w Berlinie zachodnim, ugrupowanie „lewicy SPD" w izbie deputowanych zamierza wkrótce zwrócić się do senatu miasta z interpelacją poselską, domagającą się wyjaśnienia „przyczyn i okoliczności" zaopatrywania miejscowych szkół publicznych w podręczniki wypaczające rzeczywisty obraz historii Niemiec — donosi korespondent PAP red. Wańkowicz. Przedmiotem interpelacji mają być zwłaszcza dostarczane szkołom atlasy, w których Niemcy przedstawiane są jako „Wielka Rzesza Niemiecka" w granicach z roku 1937.

Akcja grupy deputowanych wiąże się z interpelacją złożoną ostatnio w parlamencie zachodnioberlińskim przez frakcję CDU, która odrzucając postulat burmistrza miasta w sprawie „uznania realiów terytorialnych w Europie", prowokacyjnie domaga się od senatu wyjaśnienia „jakie są te realia i jaki właściwie istnieje powód do ich uznania".

Można oczekiwać, że interpelacja posłów „lewicy SPD" nada dyskusji nad interpelacją frakcji CDU szersze ramy, stawiając na porządku dnia problem wychowania zachodnioniemieckiej i zachodnioberlińskiej młodzieży w duchu „nieuznawania realiów" i rewizjonizmu. Używane we wszystkich szkołach publicznych Berlina zachodniego atlasy wydawnictwa „Georg Westermann-Verlag", na 168 stronach aż 28 razy przedstawiają „wielką rzeszę niemiecką" w granicach z roku 1937, całkowicie ignorując zmiany terytorialne, jakie tymczasem nastąpiły. Również przypisy i objaśnienia usiłują utrzymać młodzież w przekonaniu o „jedności etnicznej i terytorialnej" rzeszy niemieckiej z roku 1937.

Warto przypomnieć, że również w III Rzeszy hitlerowskiej młodzież szkolna korzystała aż do zakończenia drugiej wojny światowej ze starych i nieaktualnych atlasów, przedstawiających „Wielką Rzeszę Niemiecką" w granicach z roku 1914 wraz z koloniami niemieckimi w Afryce i Azji.

Znakomite występy

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

„Słowa Ludu". Kiedy zespół demonstrował przygotowane przez choreografa i kierownika artystycznego Grigorija Kińskiego taneczne układy obrzędów weselnych, czy tańców trakijskich drzazgi sypały się z... estrady a na widowni nie milkły brawa. Sympatyczni goście z Bułgarii są również oblegani przez młodzież — łowców autografów.

Powiedzieli mi Bułgarzy po wczorajszym koncercie w Kazimierzy (dodajmy — uzupełnionym znakomitą organizacją), że są wzruszeni przyjęciem, jakie zgotowano im na Kielecczyźnie.

Cieszymy się razem z nimi z odniesionych sukcesów i zapowiadamy dalsze występy. Dziś we Włoszczowie, w sobotę w Ostrowcu a potem kolejno w Pińczowie i Kielcach.

A zatem do zobaczenia drodzy czytelnicy na koncertach „Iskry". (wp.)

SPORT ◆ SPORT

Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy

Trzech Polaków w finale 400 m

Ekipy NRD i ZSRR najlepsze

◆ W drugim dniu lekkoatletycznych Mistrzostw Europy w Atenach polska ekipa zanotowała na swym koncie niestety więcej strat niż sukcesów. Nasze osiągnięcia to wprowadzenie do finałowego biegu na 400 metrów trójki zawodników — **Badeńskiego, Grędzińskiego i Wernera** oraz awans do półfinału ośmiusetmetrowców — **Waśkiewicza, Kupczyka i Wardaka.** Pozostałe starty naszych reprezentantów należy jednak zapisać na straty. Rozczarowali przede wszystkim skoczkowie w dal. Ich wyniki — Kokota 7.30, Cabaja 7.27 i rekordzisty Polski Stępnia 7.23, oczywiście nie wystarczyły na zakwalifikowanie się do szerokiego finału. Zawiódł również nasz weteran Piątkowski. Nie miał wprawdzie szans na medalowe miejsce, ale jego rezultat 57,64, to chyba najgorszy wynik, jaki osiągnął w tym sezonie. Nie powiodło się także sprinterkom — Sarnie i Jędrejek. Obie odpadły w biegach półfinałowych na 100 m, przy czym bliższa finału była kielczanka. Dalsze straty, ale już planowane to niezakwalifikowanie się do finału 400 m Skowrońskiej i Hryniewickiej. Gdy jeszcze do tego dodamy wtorkowe niepowodzenia naszych pań w skoku wzwyż (Hereżowskiej i Konowskiej), które zaliczyły zaledwie wysokość 171 i oczywiście odpadły, łatwo wywnioskować, że posłaliśmy do Aten zbyt liczną ekipę.

Wczorajszy dzień zawodów potwierdził doskonałą formę reprezentantów NRD i ZSRR. Obie te ekipy zdobyły w środę po dwa złote medale i prowadzą w nieoficjalnej punktacji medalowej.

Na doskonałym poziomie stał finał trójskoku. Zwyciężył rekordzista świata Saniejew (ZSRR) wynikiem 17,34, tj. zaledwie o 5 cm gorszym od jego rekordowego osiągnięcia. Srebrny medal zdobył niespodziewanie Węgier Czifra 16,85, a brązowy reprezentant NRD Neumann 16,85. Dalsze miejsca w kolejności zajęli: 4) Corbu (Rumunia) 16,59, 5) Dudkin (ZSRR) 16,48, 6) Drehmel (NRD) 16,23, 7) Gentile (Włochy) 16,03, 8) Firca (Francja) 15,95.

Rzut dyskiem przyniósł sukces zawodnikowi NRD Loschowi, który wygrał wynikiem 61,82. Drugie miejsce zajął Szwed Bruch 61,08, tylko tym dwóm zawodnikom udało się przekroczyć granicę 60 m. Zawód sprawił rekordzista Europy Czechosłowak Danek, który nie zdobył nawet brązowego medalu. A oto dalsza kolejność finalistów w rzucie dyskiem: 3) Milde (NRD) 59,34, 4) Danek (CSRS) 59,30, 5) Liachow (ZSRR) 59,10, 6) Tegla (Węgry) 58,18, 7) Schaumburg (NRD) 57,88, 8) Andersen (Dania) 56,26, 9) Piątkowski (Polska) 55,64.

Rewelacja tegorocznego sezonu, radziecki sprinter Borzow, został najszybszym biegaczem Europy. Wygrał on finałowy bieg na 100 m po pasjonującej walce z Francuzem Sartaurem. Obaj uzyskali jednakowy czas 10,4. Brązowym medalistą stumetrówki został Szwajcar Clerc wynikiem 10,5, czwarty był Francuz Fenouil, piąty Burde (NRD) i szósty Kelly (W. Brytania) — w sumie w jednakowym czasie 10,5.

Drugi finałowy bieg sprinterski też zakończył się niespodzianką. Najszybszą kobietą w Europie na 100 m okazała się reprezentantka NRD Vogt — 11,6, która wyprzedziła faworytkę tej konkurencji, Holenderkę Van Den Berg — 11,7 oraz Angielkę Neil — 11,8.

Na zakończenie powróćmy jeszcze do występów tych z naszych reprezentantów, którzy nie zawiedli. Zacznijmy od czterystumetrowców, którzy w dzisiejszym finale powinni odegrać czołową rolę. Polacy pobiegli świetnie. Badeński wygrał pierwszy półfinał rezultatem 46,4 przed Francuzami Nallet 46,6 i Carette 46,7 oraz Sawczukiem (ZSRR) 46,7. W drugim półfinale triumfował obrońca tytułu mistrza Europy z Budapesztu — Grędziński wynikiem 46,4 przed Bratczikowem (ZSRR) i Wernerem obaj po 46,5 oraz Włochem Bello 47,0. Tak więc w dzisiejszym finale startować będzie trzech Polaków, po dwóch reprezentantów ZSRR i Francji oraz jeden Włoch.

Nasi rewelacyjni średniodystansowcy również nie zawiedli. Z trójki — **Waśkiewicz, Wardak, Kupczyk,** najlepsze wrażenie pozostawił po sobie ten ostatni, który w imponującym stylu wygrał swoją serię przed takimi asami jak Anglik Cropper czy Matuszewski NRD. Polak zaimponował bojowością, której niestety nie zauważyliśmy u jego wielu kolegów z reprezentacji.

PODZIAŁ MEDALI

	Z	S	B
NRD	2	1	2
ZSRR	2	0	2
W. Brytania	1	1	1
Rumunia	0	1	0
Francja	0	1	0
Holandia	0	1	0
Szwecja	0	1	0
Węgry	0	1	0
Szwajcaria	0	0	1

● Dziś, w trzecim dniu Mistrzostw Europy w Atenach, odbędzie się 8 finałów: oszczep kobiet, z udziałem Iworskiej i Badfer, wzwyż kobiet, 400 m mężczyzn z udziałem Badeńskiego, Grędzińskiego i Wernera, 400 m pł. z udziałem Kulczyckiego i Weinstandta, chód na 50 km, pchnięcie kulą mężczyzn, skok w dal mężczyzn oraz 800 m kobiet. Zakończą również swoje pojedynki dziesięcioboiści.

Zwycięstwo Legii

Piłkarze stołecznej Legii zdobyli dobrą pozycję wyjściową przed rewanżowym meczem eliminacyjnym z cyklu rozgrywek o Puchar Klubowych Mistrzów Europy. Legioniści pokonali wczoraj na wyjeździe mistrza Rumunii — UTA Arad 2:1 (1:0). Bramki dla polskiego zespołu zdobyli: Żmijewski i Gadocha.

Piłkarze Gwardii w II rundzie PMT

W rewanżowym spotkaniu eliminacyjnym turnieju piłkarskiego o Puchar Miast Targowych warszawska Gwardia pokonała Vojvodinę Nowy Sad 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę dla gwardzistów zdobył Lipiński. Gwardia, która w pierwszym meczu w Nowym Sadzie uzyskała z Vojvodiną wynik remisowy 1:1 awansowała do kolejnej rundy rozgrywek.

II liga

W rozegranych wczoraj spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo II ligi padły następujące wyniki: Arkonia — Gdynia 1:1, Unia Tarnów — Hutnik 1:0, Olimpia — Górnik 1:2, Garbarnia — Stal Mielec 0:1, ROW — LKS 2:0, Unia Racibórz — Urania 1:0. W tabeli prowadzi nadal ROW 18 pkt. przed Stalą Mielec i ŁKS po 16 pkt.

W zaległym meczu o mistrzostwo I ligi Zagłębie Sosnowiec pokonało GKS Katowice 3:1.

Wyrazy głębokiego współczucia Koleżance IRENIE ZAGDAN z powodu zgonu MATKI składają: Zarząd, POP i Rada Zakładowa WSS „Społem" O/Kielce 1329-g

KOLEJNY PROCES MIĘSNY

Prokurator zarzuca: zagarnęli 1,9 mln zł, spowodowali straty w wysokości 1.500 tysięcy złotych

Przed Sądem Wojewódzkim w Kielcach rozpoczął się kolejny proces w sprawie nadużyć w masarniach WSS — Kielce nr 3 i nr 4 oraz w sklepach Miejskiego Handlu Mięsem. Na ławie oskarżonych zasiedli: Jan Waulek — konwojent w MHM, Jan Miszczyk — konwojent w MHM, Antoni Kmieć — mistrz w masarni nr 4, Zdzisław Woś — brygadzista w masarni nr 4, Stefan Wieloch — magazynier masarni nr 3, Tadeusz Kowalski — brygadzista w masarni nr 3, Mieczysław Wołowiec — brygadzista masarni nr 3, Mieczysław Gębski — kierownik masarni, Janina Jędrzejczyk — kierowniczka sklepu nr 30 MHM. Zespołowi sędziowskiemu przewodniczy sędzia Sądu Wojewódzkiego — Józef Gacek, oskarża wiceprokurator wojewódzki — Julian Węgorzewski.

Prokurator zarzuca oskarżonym zagarnięcie mienia wartości 1 mln 900 tys. zł i spowodowanie strat na szkodę WSS Kielce i MHM na sumę 1 mln 500 tys. zł. Zagarnięcia zostały dokonane w ciągu lat 1963—1969.

W akcie oskarżenia, odczytanym w pierwszym dniu procesu, prokurator stwierdza, że oskarżeni jako pracownicy masarni, konwojenci, sklepowi, nie przestrzegając sposobów produkcji i zaopatrzenia, zawarli między sobą porozumienia mające na celu uzyskanie dodatkowego źródła dochodu. I tak brygadziści rozbioru uzyskiwali nadwyżki słoniny a w produkcji, nie przestrzegając norm technologicznych, okresu wędzenia, gotowania czy suszenia wędlin, jak również poprzez wykazywanie w dokumentach wydajności niższej od rzeczywistej, tworzyli nadwyżki wędlin i wyrobów wędliniarskich. Magazynierzy wyrobów gotowych nadwyżki te z kolei przekazywali konwojentom MHM, również poza dokumentacją, a ci sprzedawali je sklepowym po odpowiednio niższych cenach. Uzyskane pieniądze dzielone były, zgodnie z wcześniejszym porozumieniem, między konwojentów, magazynierów i brygadzistów.

Janinie Jędrzejczyk zarzuca prokurator, prócz kupowania i sprzedawania nadwyżek, także dolewanie zapraw do dań garmażeryjnych, gdy pracowała w sklepie nr 8. Zaprawy te sporządzane były z wody, mąki i przypraw smakowych i dolewane do flaków, cynadrów, gulaszu i fasolki. Minimalna ilość zaprawy, sporządzanej w tym sklepie w ciągu dnia wynosiła 64 litry. W sumie w ciągu 418 dni pracy oskarżonej w tym sklepie sporządzono 26.624 l tej wodnej zaprawy, uzyskując w ten sposób ponad 100 tys. dodatkowych dań garmażeryjnych o wartości 550 tys. zł.

Proces prawdopodobnie potrwa kilka tygodni. W tej chwili oskarżeni składają wyjaśnienia. (gl)

PP „MOTOZBYT" w KIELCACH zawiadamia P.T. Klientów, że

NIE PRZYJMUJE JUŻ WPŁAT NA SAMOCHODY MARKI „WARSZAWA"

Klientów, którzy dokonali wpłat na rok 1971 prosimy o zgłoszenie się w terminie do 31. X. 1969 r. do naszego przedsiębiorstwa przy ul. Czarnowskiej 22, po odbiór wpłaconych pieniędzy.

Jednocześnie informujemy, że przyjmujemy jeszcze wpłaty na samochody marki „FIAT 125P" do realizacji w bieżącym roku oraz wpłaty na samochody marki „FIAT 125P" i „SYRENA 104" — do realizacji w roku 1970.

3231-k

Lont zapalony...

Nad historią tej fabryki zaciążył eksperyment. Budowaliśmy jedyny chyba w świecie zakład, który produkuje tzw. żelgrudę — wysokoprocentowy wsad do pieców hutniczych — wykorzystując pokłady piasków żelazistych zalegających północne stoki Gór Świętokrzyskich. Unikalna metoda, jednostkowe urządzenia, technologia kiedyś bardzo obiecująca, dziś w okresie fantastycznego wprost skoku techniki nie zawsze posłuszna przeliczeniom i prototypowym maszynom...

Zakłady Górniczo - Hutnicze w Zębcu istnieją jednak i produkują, chociaż drogo. Dostarczają hutom dziesiątki tysięcy ton surowca rocznie, pracy — dwutysięcznej załodze i niemało kłopotu ekonomistom i administracji przemysłowej.

Sekretarz KP w Starachowicach — tow. **Dróżdż**, scharakteryzował aktualne problemy kombinatu. Punktem wyjścia do rozmowy, w której uczestniczą dyrektor zakładów — tow. **Mariański** i sekretarz KZ — tow. **Lankof** — jest realizacja uchwał II plenum.

Założenia inwestycyjne Zębca były w czasie ich tworzenia naprawdę bardzo ambitne. Z piasków przetykanych jak ciasto potężnymi rodzynkami skupisk rudy, trzeba było wydobywać surowiec, aby skomplikowanym procesem technologicznym doprowadzić go w postaci szlamu, do wielkich pieców obrotowych, które zamieniają „błoto" na żelgrudę o zawartości ok. 95 proc. Fe. A więc eksperyment na skalę światową rozwiązany przez polskich naukowców i na pewno przynoszący im wiele powodów do dumy. Nie ma potrzeby przypominania kłopotów, jakie inwestycja przeżywała. Program inwestycyjny, jak zresztą wszystkie programy przedsięwzięć ekonomicznych, podzielony był na etapy. W pierwszym, słusznie i logicznie wybudowano m.in. w pewnym sensie na wyrost, obiekty zaplecza zakładowego, głównie wydziały mechaniczne i remontowe.

Niemal od pierwszego dnia pracy zakładów, te właśnie obiekty stanowiły główny problem. Nie wykorzystane maszyny i urządzenia, pusta przestrzeń produkcyjna przy równoczesnym nieosiąganiu przez całość założonych zdolności produkcyjnych. Kłopoty spotęgował fakt, że przyjęta technologia eksperymentalna i nowatorska nie zawsze zdawała egzamin w tzw. codziennym życiu.

Zakład kulał. Jeszcze w 1966 roku kierownictwo fabryki, powiatowe i wojewódzkie władze partyjne, Zjednoczenie Kopalnictwa Rud Żelaza zaczęły czynić pierwsze starania w celu wykorzystania obiektów przemysłowych i poprawy wyników ekonomicznych. Przyjęto m. in. do produkcji wyrób nakrętek, które wyrabia się do dziś, wykorzystując obiekty i hale zaplecza technicznego. Był to jednak półśrodek i z tym zgadzają się wszyscy. Potem, w ramach współpracy ze starachowicką Fabryką Samochodów Ciężarowych oraz z Zakładami „Waryńskiego" w Warszawie, podjęto się pewnych prac adaptacyjnych przy wzmacnianiu podwozi samochodów „star" i przystosowywaniu ich do potrzeb maszyn budowlanych.

Decyzje nie były łatwe, jako że zakład swym charakterem i podstawową produkcją należy do zjednoczenia zajmującego się wydobyciem surowca, zaś nakrętkami interesuje się zjednoczenie zupełnie inne, a jeszcze inne decyduje o budowie samochodów i podwozi do dźwigów budowlanych.

I wreszcie decyzje II plenum KC. Dyrektor **Mariański** i sekretarz **Lankof** już na wstępie naszej rozmowy stwierdzają, że w pierwszym etapie prac mających na celu wprowadzenie uchwał w życie nie bardzo potrafili sobie poradzić. Zebrania, narady,

WŁADYSŁAW GRABKA

szkolenie... Wszystkie przewidziane harmonogramami prace organizacyjne przebiegały niby normalnie. Gdy doszło do konkretnej dyskusji, do zgłoszenia wniosków, ponad 2-tysięczna załoga zgłosiła ich ok. 30. Nic nowego. Większość to sprawy urządzeń socjalnych, komunalnych, wycieczki itp. Więc nie to. Przystąpiono samorzutnie do organizowania drugiej serii spotkań, rozwinięto formy propagandy wewnątrzzakładowej, opracowano dokładne dane ilustrujące aktualne wyniki ekonomiczne, zarysowano perspektywy, próbowano precyzować potrzeby. Rozpoczęła tę pracę organizacja partyjna licząca tu ponad 420 ludzi. Kadra techniczna, organizacje NOT, wszystkie organizacje wchodzące w skład KSR wyszły do ludzi z rzeczowymi argumentami, konkretną problematyką. Efekt — 127 wniosków zgłoszonych przez załogę, z czego ponad 100 dotyczy najistotniejszych spraw zakładu, usprawnień organizacyjnych, technicznych technologicznych.

Założenie mogło być tylko jedno: utrzymać górniczo-hutniczy charakter zakładu przy modernizacji technologii żelgrudy i ewentualnym wykorzystaniu części surowca przywożonego z zewnątrz. Chodzi tu o wzbogacanie rud niskoprocentowych. Roczna produkcja kształtowałaby się w granicach 105 tys. ton żelgrudy, wartości ponad 126 mln zł. Równocześnie — sprawa jest aktualna i opracowania kończy Instytut Odlewnictwa w Krakowie — postanowiono przystąpić do produkcji na bazie piasków z kopalni odkrywkowej, tworzywa formierskiego dla odlewnictwa. Produkcja piasków odlewniczych, według danych może być rozpoczęta już w roku przyszłym i powinna osiągnąć w roku 1975 wartość 560 mln złotych.

Ostatnio w ramach deglomeracji Warszawskiej Fabryki Sit Przemysłowych i Sprężyn, w porozumieniu z władzami nadrzędnymi, Zębiec podjął się przyjąć tę produkcję i w najbliższych latach rozbudować ją, przystosowując do potrzeb kraju a także na eksport, gdzie artykuł ten jest bardzo poszukiwany. Przejęcie tej produkcji, które, praktycznie rzecz biorąc, już się zaczęło, podzielono na dwa etapy. Pierwszy przewiduje produkcję 170 tys. m kw. sit i 160 ton sprężyn, przy równoczesnym przenoszeniu maszyn i urządzeń. Tu warto odnotować, że nie kupuje się kota w worku, a sprawność technologiczna i techniczna każdego urządzenia weryfikowana jest przez komisję fachowców powołaną na życzenie zakładu. Drugi etap zakłada do końca przyszłej 5-latki produkowanie 550 tys. m kw. sit i 300 ton sprężyn, co zostało zbilansowane aktualnymi potrzebami kraju. Rzecz w tym, że ten wariant będzie wymagał pewnych nakładów inwestycyjnych, które w realizacji pierwszego etapu wyniosłyby około 40 mln złotych, zaś w drugim około 120 mln zł. Docelowa wartość produkcji tego wydziału Zębca, wyniosłaby, przy zachowaniu aktualnych cen ponad 180 mln zł rocznie, w tym około 30 mln zł akumulacji. Nakłady nie powinny być jednak żadnym straszakiem, gdyż jak wyliczono, budowa nowego zakładu kosztowałaby sumę rzędu pół miliarda złotych a fabryka sit z Warszawy przeniesiona być musi.

Niewątpliwą szansą zakładów jest także rozwój rozpoczętej już przeróbki podwozi samochodowych pod koparki i dźwigi samochodowe. Nakładem 2 mln złotych można produkować przy aktualnym stanie obiektu 400 takich podwozi wartości 114 mln zł, zaś w drugiej wersji planu przy dodatkowych nakładach inwestycyjnych wynoszących 2,5 mln złotych — 1400 sztuk, rocznej wartości 420 mln złotych.

Plan przewiduje, iż w roku przyszłym zakończy się wyrób nakrętek, które ze względu na przestarzały park maszynowy oraz brak odpowiednich surowców nie odpowiadają jakością potrzebom rynku, a ponadto zjednoczenie wiodące wycofuje się z tego wyrobu.

Tak więc, konkretne warianty planu opracowanego w Zębcu na rok 1970 i przyszłą 5-latkę zakładają ustalenie 5 asortymentów produkcji podstawowej — żelgruda, piaski formierskie, sita i sprężyny oraz wzmacniane podwozia dla maszyn budowlanych. Przyjęcie tych propozycji oznacza zwiększenie wydajności pracy na jednego robotnika z 77 tys. zł planowanych na rok przyszły do 313 tysięcy w roku 1975. Wartość produkcji zakładu zwiększyłaby się z 287 mln zł w roku 1970 do 518 przy końcu przyszłej 5-latki.

Mówiąc o II plenum, planach i formach usprawnienia gospodarki, liczy się każdą złotówkę, przelicza jej wartość przekształconą w nowe obiekty czy maszyny. Liczono i w Zębcu. Oprócz wydziału sit, który w realizacji zamierzonej w ostatnim wariancie zakładowego planu kosztowałby około 150 mln zł dając, przypominamy produkcję wartości 183 mln zł rocznie, całość potrzeb inwestycyjnych kombinatu kształtowałaby się w granicach nie wiele przekraczających 220 mln zł z czego 64 mln w robotach budowlanych. Zakładając sukcesywność zmian i rekonstrukcji wynosi to ok. 40 mln rocznie. Nie jest to jak widać suma zbyt wielka w konfrontacji z zamierzeniami fabryki.

Ustalenia te spotkały się z przychylną aprobatą zjednoczenia i wszystko wskazywałoby, iż doczekają się realizacji. Towarzysze z Zębca, dziś, prawie pół roku po II plenum KC, po przebrnięciu przez wszystkie rafy i przeszkody, jakie spotkali na drodze, mówią, że najtrudniej było przełamać własne przyzwyczajenia i chyba ukrytą w każdym niewiarę w możliwość zrobienia czegokolwiek w zakładzie ukrytym wśród podiłżeckich sosen. A jednak zdobyli się na to.

We wnioskach nie ograniczono się tylko do spraw wewnątrzzakładowych. W dyskusji wystąpiono z wnioskiem, aby skoncentrować wysiłki socjalne i komunalne z nowo budowanym w Iłży wydziałem części drobnych FSC, co wyraża się m. in. w ustaleniu profilu przyzakładowej szkoły zawodowej, podziale „strefy wpływów" dwóch zakładów w okolicznych wsiach będących rezerwuarem rąk do pracy we wspólnej spółdzielni mieszkaniowej, szkole, przedszkolu, przystani w Iłży, ośrodku w Brodach itp. Jednym słowem połączenie interesu zakładu z interesem wszystkich pracowników.

W rozmowach o dzisiaj i jutrze kombinatu ktoś użył górniczego, bo przecież kopalnia też tu jest, porównania: lont został zapalony...

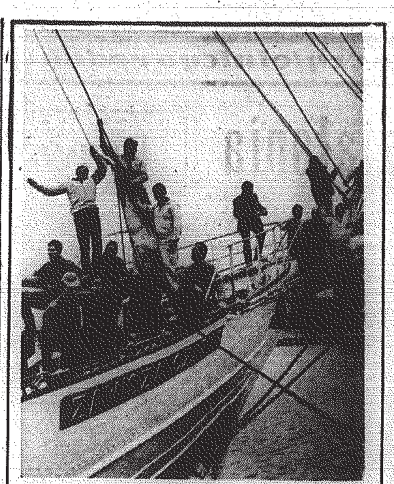

Geografowie na „Zawiszy Czarnym" ruszyli w rejs po Bałtyku

Przed kilku dniami, na pokładzie jachtu ZHP „Zawisza Czarny" wypłynęła w rejs 42-osobowa grupa studentów z uniwersytetów i wyższych uczelni pedagogicznych. Organizatorem wyprawy żeglarskiej po Bałtyku, jest Komitet Koordynacyjny Studentów Kół Naukowych Geografów. Cel — jaki przyświeca wyprawie — to zapoznanie się z geografią fizyczną i ekonomiczną krajów nadbałtyckich. Studenci odwiedzą Danię, Szwecję, Związek Radziecki. Na kilkudniowy pobyt zatrzymają się w Kopenhadze, Rydze i na Wyspach Alandzkich. Postoje w portach zostaną wykorzystane na zwiedzanie miast oraz na dalsze wyprawy piesze i autokarami w głąb lądu. Wyprawa ma charakter turystyczno-poznawczy, ale program nastawiony jest przede wszystkim na pogłębienie wiedzy geograficznej. W czasie rejsu, opiekę nad studentami objęli Stanisław Muszelak i Roman Gołębiowski, przedstawiciele wymienionej organizacji i starsi asystenci WSP w Gdańsku.

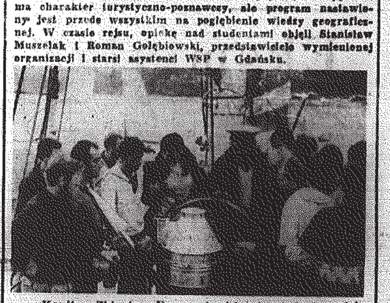

Kapitan Zbigniew Fraszczak objaśnia studentom działanie przyrządów pokładowych.

CAF — Ukiejewski

Przed szczytem jesienno-zimowym

Dali przykład jak oszczędzać

Szybkie tempo uprzemysłowienia kraju powoduje m. in. również w woj. kieleckim olbrzymi wzrost zapotrzebowania na paliwa i energię elektryczną. Ponieważ głównym odbiorcą paliw i energii jest przemysł, Rada Ministrów w celu wzmożenia oszczędności wprowadziła w I i IV kwartale każdego roku limitowanie energii elektrycznej w godzinach tzw. strefy szczytowej. W razie przekroczenia przez zakład limitu, opłatę za energię pobraną ponad limit oblicza się w wysokości 11-krotnej stawki taryfowej. Chodzi więc o zwiększenie dyscypliny wśród załóg zakładów przemysłowych, o to by nie dopuszczać do biegu luzem maszyn i urządzeń, wyłączać zbędne oświetlenia oraz ustalić w taki sposób produkcję dobową, aby zapotrzebowanie na energię elektryczną zmniejszyć do niezbędnego minimum w godzinach szczytowego obciążenia.

Jak wynika z informacji uzyskanych od dyrektora Okręgowego Inspektoratu Gospodarki Paliwowo-Energetycznej w Radomiu, mgr inż. Bogdana Rudnickiego, szczególnie duże możliwości obniżenia zużycia mocy w godzinach szczytu mają w br. w naszym województwie takie zakłady, jak: cementownie w Wierzbicy i Nowinach, Huta w Ostrowcu, Zakłady Metalowe w Kielcach Skarżysku i Radomiu, FSC w Starachowicach, Kopalnia Siarki w Grzybowie oraz Zakłady Piasków Żelazistych w Zębcu. W poprzednich latach załogi tych zakładów, a szczególnie służby energetyczne pokazały że mimo trudnych warunków potrafią umiejętnie gospodarować energią elektryczną.

Ubiegłoroczna długa i ostra zima, spowodowała w pierwszych miesiącach roku większe zużycie węgla niż przewidywał to plan gospodarczy. Spowodowało to pewne napięcie bilansu paliwowego w kraju. Dla pokrycia powstałego deficytu Rada Ministrów uznała za konieczne limitowanie zużycia węgla w II półroczu br. Każda zaoszczędzona tona węgla jest obecnie premiowana. Utworzony specjalny fundusz nagród przeznaczony jest dla pracowników, którzy przez organizowanie, wykonywanie lub nadzorowanie prac związanych z użytkowaniem węgla kamiennego przyczynili się do zmniejszenia jego zużycia.

Jedną z dróg prowadzących do zmniejszenia zużycia węgla jest właściwe prowadzenie procesów spalania, a przede wszystkim likwidacja źródeł marnotrawstwa energii cieplnej, np. nieprzegrzewanie pomieszczeń, prowadzenie procesów technologicznych na optymalnych parametrach i likwidacja strat ciepła. W wielu zakładach przemysłowych Kielecczyzny węgiel zastępowany jest innymi nośnikami energii, a w szczególności mułem węglowym, i tzw. przerostami. M. in. w ubiegłym roku w RZWP w Radomiu dzięki temu zaoszczędzono około 3.500 ton węgla. Pozwoliło to zmniejszyć koszty paliwa o 28 proc. i zaoszczędzić 435 tys. zł. W dużym stopniu stosują muły węglowe Zakłady Górniczo - Hutnicze w Zębcu. Z powodzeniem zastępują nimi węgiel i koks. Inicjatywa ta przyniosła tym zakładom poważną korzyść, gdyż na samym paliwie zaoszczędzono tam w 1968 roku aż 11 mln złotych. Przykłady te winny być zachętą dla załóg zakładów pracy, a przede wszystkim energetyków do poszukiwania dalszych możliwości oszczędzania paliw. Jest to zadanie nie tylko dla poszczególnych przedsiębiorstw, ale dla całej naszej gospodarki.

(b)

Koty i ludzie

Dzikie koty żyją do dziś w różnych krajach świata. Ale nauka ściśle ustaliła, że przodkowie kota domowego mieszkali w Nubii na terenie dzisiejszego Sudanu.

Z Nubii przed 4 tysiącami lat koty dostały się do Egiptu. Tu uważano je za zwierzęta święte i przez długi czas cieszyły się specjalnymi względami. Ludzie musieli ustępować im z drogi, a za zabicie kota sprawcę tego czynu czekała śmiertelna kaźń na miejscu dokonania przestępstwa.

Z Egiptu koty „powędrowały" (przewiezione okrętami) do Grecji, a następnie do Rzymu. Od VII wieku n.e. rozpowszechniły się w Europie i stały się bardzo potrzebne. Nękana plagą myszy średniowieczna Europa znalazła dzielnych obrońców w tych sympatycznych czworonogach.

Ale jak na ironię losu te czasy stały się też początkiem prześladowań kotów. Zabobonne duchowieństwo dopatrywało się w nich wspólników diabła. W roku 962 graf Flandrii wydał dekret, w myśl którego raz w roku, w tzw. kocią środę, wszystkie koty w mieście należało zrzucać z najwyższej wieży. Prawo to straciło moc dopiero w roku 1868.

TO I OWO

REKINY ODPORNE NA RAKA

Interesującego odkrycia dokonał doktor John H. Heller, członek amerykańskiego towarzystwa onkologicznego. Uczony ten zauważył, że w żaden sposób nie można wszczepić raka rekinom. Stało się to podstawą śmiałego wniosku, że w organizmie tej ryby znajduje się jakiś środek uodporniający rekina na tę straszliwą chorobę.

W dalszym ciągu eksperymentów okazało się, że substancja otrzymana z wątroby rekina likwiduje guzy rakowe.

Substancję tę wprowadzono do organizmów 1500 zwierząt doświadczalnych zarażonych rakiem. U przeszło połowy kur, szczurów i myszy, które poddano doświadczeniu, guzy rakowe zniknęły całkowicie. Zwierzęta te zostały wyleczone. Na razie nie udało się jeszcze wyjaśnić mechanizmu chemicznego działania substancji otrzymanej z wątroby rekina.

1500 MAMUTÓW

Prawie w środku Stepu Barabinskiego, pomiędzy dolinami rzek Ob i Urtysz odkryto olbrzymie cmentarzysko mamutów. Według przybliżonych danych, odkrywka zawiera szczątki 1500 zwierząt. Jak twierdzą geologowie, różne mogły być przyczyny ich śmierci. Najpewniej olbrzymie stado nie wytrzymało ataku lodowców i burz śnieżnych przy gwałtownych spadkach temperatury. Na podstawie ostatnio dokonanych prac archeologicznych stwierdzono też, że wiele mamutów ustrzelili średniowieczni myśliwi.

POUCZAJĄCY POKAZ

Bezpieczeństwo ruchu kołowego staje się coraz bardziej palącym problemem. Służba drogowa jednego z miast w NRF postanowiła wykorzystać do walki o ostrożną jazdę szczególnego rodzaju przedstawienia.

Do śmigłowca podwieszono mianowicie stary samochód i na oczach zgromadzonych tłumów i operatorów telewizyjnych zrzucono go z wysokości 40 metrów.

Komentator tego eksperymentu wyjaśnił, że rezultat takiego zrzutu jest identyczny, jak zderzenie dwóch samochodów przy prędkości 100 kilometrów na godzinę.

Przed IV Kongresem ZBoWiD

Różnymi drogami do socjalistycznej ojczyzny

HENRYK MATYSIAK
z-ca sekretarza generalnego ZBoWiD

W dniach 19 i 20 września br. w Warszawie odbędzie się IV Kongres ZBoWiD. Nieprzypadkowo zdecydowaliśmy się na ten termin w roku obchodów 25-lecia Polski Ludowej. Długo jeszcze w historii narodu Wrzesień 1939 będzie miał szczególną wymowę, przypominając dramatyczną, obronną walkę przeciw najeźdźcom hitlerowskim, która trwała bez mała 6 lat, aby po straszliwych poświęceniach i ofiarach mogła się zakończyć udziałem polskiego żołnierza w zwycięskiej bitwie berlińskiej.

IV Kongres obradować będzie także w 20 rocznicę zjednoczenia się uczestników z wszystkich frontów wolnościowych w jednym, wspólnym Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Kongres dokona oceny dorobku Związku, wypracuje program politycznej i organizacyjnej działalności na okres następnych 5 lat oraz wybierze nowe władze naczelne. Opracowany będzie również nowy statut ZBoWiD, w którym uwzględni się polityczne doświadczenia i współczesne zadania wynikające z uchwał V Zjazdu PZPR i polityki rządu PRL. W kongresie uczestniczyć będzie ponad 1000 delegatów wybranych na wojewódzkich konferencjach, a także w charakterze gości przedstawiciele Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR) i pokrewnych związków z Europy.

Wśród społecznych organizacji, działających w ramach Frontu Jedności Narodu, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację zajmuje szczególne miejsce. Jest to organizacja zamknięta, do której mają prawo należeć uczestnicy walk wolnościowych z różnych okresów historii naszego narodu. W ZBoWiD spotkały się środowiska trzech pokoleń — od prekursorów walk rewolucyjnych do „synów pułku", najmłodszych kombatantów ostatniej antyhitlerowskiej wojny.

VIII plenum KC PZPR, a następnie III Kongres naszego Związku, wytworzyły korzystną atmosferę, w której ZBoWiD z kadłubowego związku o tendencjach sekciarskich przekształcił się w masową, społeczną, demokratyczną organizację. W nowej sytuacji, mimo naturalnego ubytku, rośnie liczba zweryfikowanych członków. W 1965 roku przyznano prawa członkowskie 20.258 osobom, w 1966 r. — 27.625, w 1967 r. 27.554, w 1968 r. — 32.420, w I półroczu br. przybyło 20.024 nowych członków. Powstają setki nowych kół terenowych, głównie na wsi i w ośrodkach robotniczych, co sprawia, że ulega zmianom przekrój społeczny Związku. Zdecydowaną większość zrzeszonych — to ludzie pracujący na wsi, w zakładach pracy, szeregowi wojskowi, emeryci i renciści. Są to przede wszystkim b. żołnierze oraz uczestnicy antyhitlerowskiego ruchu oporu z różnych formacji politycznych i wojskowych lat ostatniej wojny.

Dziś z perspektywy minionych lat możemy już rzeczowo, obiektywnie i bez urazów ocenić dorobek Związku, mówić o faktycznej jedności jego szeregów. Jedność ideowa i organizacyjna oparta jest na tradycjach postępowych, demokratycznych ruchów społecznych oraz antyfaszystowskich nurtów w historii walk wyzwoleńczych w okresie II wojny światowej. Jest to jedność oparta na uznaniu wysiłku bojowego i ofiary krwi żołnierzy antyhitlerowskiej wojny, niezależnie od tego, na jakim froncie i w jakim ugrupowaniu były dokonane i jednocześnie na przekonaniu, że jedynie słuszną i zapewniającą zwycięstwo była linia polityczna lewicy polskiej i jej najbardziej konsekwentnego wyraziciela — Polskiej Partii Robotniczej.

Członkowie ZBoWiD szli do wolnej i sprawiedliwej Polski przez trud i walki toczone na odległych od siebie polach bitew, szukali jej na różnych, nieraz odległych, a nawet przeciwnych sobie drogach. Ale miłość ojczyzny i ukochanie ideałów sprawiedliwości społecznej doprowadziło ich do Polski Ludowej i socjalistycznej i dlatego znaleźli się dziś w jednej organizacji — w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Mamy już za sobą lata zmagań o ideowo-polityczne samookreślenie organizacji, zamknięty został rozdział, w którym etykietki polityczne zastąpić miały rzetelną ocenę ludzi i ich wkładu w walkę o wolność kraju. Czas gromadził doświadczenia i wskazał drogę do przyjęcia i zaakceptowania idei, która dziś jest ideą przewodnią naszego Związku. Członkowie ZBoWiD są przekonani, że wolność i niepodległość narodowa, że sprawiedliwość społeczna i pokojowe braterstwo narodów świata stanowią jeden, nierozerwalny cel. Ten wspólny cel — po rewizji różnych ocen zdarzeń historycznych — określiła wspólna świadomość, że tylko socjalizm, jako ustrój jest gwarancją niepodległości. Po latach doświadczeń wspólna stała się także świadomość, że bezpieczeństwo naszej niepodległości zrodzonej z braterstwa broni radzieckich i polskich żołnierzy, z walk radzieckich i polskich partyzantów gwarantuje siła sojuszu państw socjalistycznych, którym przewodzi potęga gospodarcza i militarna Związku Radzieckiego.

W organizacji naszej przestrzegamy wewnątrzzwiązkowych swobód i twórczości. Członka ZBoWiD nie oceniamy tylko według jego bojowego wkładu w wyzwolenie kraju, i narodu, lecz również według jego dzisiejszej postawy. Stosujemy kryterium wartości obywatelskich, określone przez Władysława Gomułkę: „Jedynym miernikiem oceny obywatela PRL jest jego postawa wobec socjalizmu i wobec żywotnych interesów państwa i narodu".

Oprócz konsekwentnego realizowania jedności, stanowiącej istotny polityczny dorobek Związku, przykładamy dużą wagę do rozwijania pracy mającej na celu wdrażanie zbowidowców i społeczeństwa do aktywnego udziału w tworzeniu moralnych i materialnych wartości Polski socjalistycznej. Nasi członkowie, nawiązując do

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Mrówki zamiast DDT

Chemiczny środek owadobójczy DDT może nagromadzać się w roślinach. W ten sposób proszek zabijający szkodniki staje się szkodliwy także dla organizmu człowieka.

Ten alarm wszczęty przez uczonych stał się powodem, dla którego we Włoszech po licznych doświadczeniach zaprzestano stosowania DDT do spryskiwania roślin.

Na pola lub sady opanowane przez szkodniki przywozi się tam po prostu kilka... mrowisk. W ciągu jednego dnia pracowite mrówki zapełniają swoje gniazdo 4 tysiącami (!) martwych szkodników i roślinożernymi larwami motyli.

czytelnicy • redakcja • czytelnicy • redakcja • czytelnicy

Szeroki front działania

We wrześniu i październiku będą się odbywać powiatowe zloty kół gospodyń wiejskich, na których omówią one swoją pracę i plany na przyszłość, kłopoty i sukcesy. Odbędą się także z tej okazji pokazy całorocznego dorobku kobiet wiejskich zrzeszonych w KGW.

A jest on niemały i z każdym rokiem wzrasta.

Przede wszystkim ilość kół i członkiń. Na terenie naszego województwa działa 2.982 koła, do których należy 68.014 kobiet. Np. w powiatach buskim, przysuskim, staszowskim i szydłowieckim KGW istnieje w każdej wsi.

Pracą kół kieruje Woj. Rada Kół Gospodyń Wiejskich przy Woj. Związku Kółek Rolniczych. Programowe założenia tej organizacji to działalność społeczno - wychowawcza wśród kobiet wiejskich, podnoszenie ich kwalifikacji, by ich udział w produkcji rolnej był coraz lepszy i szerszy.

Od 1965 r. KGW uczą uprawiać warzywa, hodować drób, zapewniać pasze dla inwentarza żywego, zwalczać chwasty, popularyzują podstawowe zagadnienia z zakresu higieny osobistej, kultury itp.

Nauka nie idzie w las. Dzięki aktywizacji, kwalifikacjom kobiet nastąpiła widoczna poprawa w wykorzystaniu na wsi rezerw produkcyjnych, głównie roślinnych. W oparciu o wyniki dotychczasowego szkolenia Woj. Rada Kół Gospodyń Wiejskich od kilku lat prowadzi zespoły konkursowe mające na celu zwiększenie wydajności i rozszerzenie upraw warzyw i roślin pastewnych. Kobiety wiejskie, a przy najmniej znaczna ich większość, nie kupuje już ogórków w mieście, ale same je sadzą. W ub. roku założono 1.583 poletka z warzywami mało znanymi, jak m. in. salsefia.

W środowiskach o wyższym poziomie kultury rolnej i rozwiniętej produkcji towarowej prowadzi się prace w kierunku podejmowania specjalizacji w produkcji warzyw w poszczególnych gospodarstwach. Dużą pomocą w pracach polowych dla kobiet jest sprzęt mechaniczny, ale niestety, kółka rolnicze nie dysponują jeszcze pełnym ich zestawem. A w ogóle ilość sprzętu w kółkach rolniczych jest niewystarczająca.

Działalność KGW nie ogranicza się tylko do produkcji roślinnej. Kobiety hodują bydło, trzodę chlewną i drób; KGW starają się podnieść i ulepszyć hodowlę. W tym celu co roku organizowane są konkursowe zespoły odchowu drobiu, wspólne odchowalnie piskląt finansowane z funduszów rozwoju rolnictwa. Najwięcej takich odchowalni było w pow. kieleckim, opoczyńskim. W ten sposób odchowano 46.175 piskląt. Jedną z form działalności KR i KGW jest organizowanie zakładów wylęgowych drobiu.

Następna dziedzina produkcyjna, którą zajmują się koła gospodyń — to produkcja mleka. Wspólnie ze spółdzielczością mleczarską kontynuowano konkurs pod hasłem „czyste obory gwarancją jakości mleka", oraz podjęto nasze hasło „na srebrne gody — czyste zagrody".

Kobiety uczą się także racjonalnej hodowli trzody chlewnej, w czym kołom gospodyń pomaga Związek Producentów Trzody Chlewnej.

Kobieta na wsi nie tylko prowadzi gospodarstwo, ale przede wszystkim jest matką. Woj. Rada Kół Gospodyń Wiejskich, jak do tej pory, skoncentrowała swą uwagę w tej grupie spraw społeczno - wychowawczych na organizowanie dziecińców w okresie żniw i wykopków. Ponadto odbywają się pogadanki pedagogiczne z rodzicami na tematy wychowawcze.

KGW starają się poprawić warunki sanitarno - higieniczne i zdrowotne mieszkańców wsi. W tym celu odbywa się szkolenie członkiń KGW poprzez pogadanki, odczyty, filmy, spotkania z lekarzami, oddziaływanie na środowisko wiejskie przez przykład przodownic zdrowia, konkursy czystości. Bardziej zorganizowaną formą pracy z kobietami są „szkoły zdrowia", których organizatorem jest ZMW.

Przodownice zdrowia, przeszkolone na 1-miesięcznym kursie PCK zajmują się również popularyzacją kursów racjonalnego żywienia rodziny, w ścisłym współdziałaniu ze spółdzielczością zaopatrzenia i zbytu. Sprawami racjonalnego żywienia zajmują się ośrodki „Nowoczesnej Gospodyni". Kursy gospodarstwa domowego cieszą się dużym uznaniem wśród kobiet wiejskich, prowadzone są one przez wykwalifikowane instruktorki, doszkalane co roku w Ośrodku Gospodarstwa Domowego Ligi Kobiet w Kielcach.

Działalność kulturalno - oświatową KGW widać w każdym powiecie.

Dzięki nim istnieje 285 zespołów artystycznych, które występują na uroczystościach dożynkowych, wyjeżdżają z różnych okazji, by zaprezentować folklor swojego terenu. Koła pomagają młodzieży w organizowaniu klubowych placówek kulturalnych.

Aby rozwijać społeczną postawę kobiet wiejskich organizowane są spotkania z działaczami politycznymi i społecznymi, z posłami i radnymi. V Zjazd partii kobiety uczciły czynami społecznymi, czynami również — 25-lecie Polski Ludowej.

Dzięki kobietom podnosi się aktywność produkcyjna i kultura wsi kieleckiej.

(L. D.)

Różnymi drogami do socjalistycznej ojczyzny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

tradycji walk o wyzwolenie społeczne i narodowe, do patriotycznych i rewolucyjnych wzorów tamtych lat, aktywnie współkształtują otaczającą ich rzeczywistość, prowadzą zarazem szeroką pracę wychowawczą wśród młodzieży, chcąc jej przekazać ten kapitał patriotyzmu i ofiarności, który zgromadziło pokolenie jej rodziców. Jest rzeczą godną podkreślenia, że w tę działalność leżącą w sferze ideologicznych zadań, coraz szerzej włączają się aktywiści pochodzący z różnych, w tym z nielewicowych środowisk, dawni AK-owcy, BCh-owcy, b. kombatanci z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie itp.

Poza działalnością o charakterze ideologicznym, poza pielęgnowaniem chlubnych tradycji, zadaniem Związku jest także codzienna troska o jego członków. W miarę upływu lat zwiększa się przecież liczba rencistów, ludzi chorych, przy czym ich zły stan zdrowia ma prawie z reguły źródło w przeżyciach wojennych. Pozwolę sobie w tym miejscu przypomnieć słowa prezesa Zarządu Głównego ZBoWiD, Mieczysława Moczara, który powiedział: każdy, kto walczył o Polskę nie powinien być osamotniony, w jego życiowych trudnościach nie powinien pozostać sam. Dorobek w tej dziedzinie jest znaczny. Załatwione zostały, dzięki pomocy i dużemu zrozumieniu władz państwowych, które wyszły nam naprzeciw, takie m.in. sprawy jak: rozszerzenie uprawnień osadnika wojskowego na wszystkich uczestników walk narodowowyzwoleńczych; rozszerzenie uprawnień do lecznictwa uspołecznionego na wszystkich członków ZBoWiD; zwiększenie świadczeń szaotoryjnych; rozszerzono krąg osób otrzymujących renty dla zasłużonych bojowników o wolność i demokrację. Przyznano dodatki do rent weteranom powstań śląskich i powstania wielkopolskiego, powiększono doraźną pomoc finansową dla członków i podopiecznych Związku, znajdujących się w trudnych warunkach materialnych, spowodowano podjęcie przez prezydia rad narodowych uchwał zalecających udzielenie pomocy ogniwom ZBoWiD w ich społecznej działalności oraz szczególnie wnikliwe rozpatrywanie uzasadnionych potrzeb członków naszej organizacji.

Trzeba jeszcze wspomnieć o załatwianiu szeregu ważnych spraw natury moralnej, jak chociażby dalsze przyznawanie przez Radę Państwa orderów i odznaczeń za walkę i działalność w okresie hitlerowskiej okupacji, albo uznawanie przez Ministerstwo Obrony Narodowej stopni i odznaczeń bojowych przez kompetentne dowództwa konspiracyjne za walkę z okupantem.

I jeszcze jeden niezwykle ważki problem. Jest wielu ludzi, którzy mają pełne prawo wstąpienia do ZBoWiD, zwłaszcza zaś na wsi, dawnych żołnierzy Polski podziemnej. Wielu nie zgłasza się do nas, niemniej staramy się do nich dotrzeć. Jeżeli mówimy o potrzebie wciągnięcia do organizacji wielu nowych członków — to mamy na względzie nie efekty liczbowe, a chcemy przyjść im z pomocą, na którą przecież zasłużyli.

Ocena zebrań przedkongresowych, które odbyły się w ponad 3.451 kołach terenowych potwierdza, że o wynikach pracy decydują ludzie, ich przekonanie o słuszności sprawy, ich ideowość i postawa moralna, ich zaangażowanie w realizację powierzonych zadań. Z satysfakcją stwierdziliśmy na tych zebraniach, jak głębokie odbicie znalazł wśród członków ZBoWiD proces głębokich, pozytywnych przemian, które zaszły w świadomości społeczeństwa w latach istnienia Polski Ludowej. Nasza ocena znajduje potwierdzenie terenowych instancji partyjnych, które wydatnie pomagały w przeprowadzeniu kampanii sprawozdawczo - wyborczej.

Kongres ZBoWiD jest ważnym wydarzeniem w życiu organizacji. Byli żołnierze — niezależnie od dróg frontowych, które przeszli i które przywiodły ich do niepodległej, socjalistycznej Polski — dają jednoznacznie i konkretnie pełny wyraz poparcia i zaufania dla polityki PZPR, której naród zawdzięcza dorobek powojennego ćwierćwiecza. Jest to więc ważki element jedności narodowej, która jest sukcesem całego społeczeństwa. (AR)

HENRYK MATYSIAK

Prawnik radzi

IRENA HUT — OSTROWIEC.

Okres zatrudnienia Obywatelki od maja 1968 roku umowami o pracę, zawieranymi na czas trzech miesięcy, podlega zaliczeniu do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu wypoczynkowego. Po wygaśnięciu bowiem ostatniej umowy o pracę zawartej z Obywatelką na czas oznaczony, przedsiębiorstwo zawarło z nią nową umowę o pracę, tym razem już na czas nieokreślony.

Tak więc już w maju 1969 roku przysługiwał Obywatelce urlop wypoczynkowy po roku pracy — w wymiarze 17 dni roboczych, przy wliczeniu w okres pracy czas trwania nauki w średniej szkole ogólnokształcącej.

— O —

S.S. — OSTROWIEC ŚW.

Zakład pracy nie może bez zgody pracownika potrącać z wynagrodzenia jakichkolwiek należności, jeżeli nie są oparte na prawomocnych tytułach wykonawczych lub egzekucyjnych (wyroki sądowe, inne orzeczenia z klauzulą wykonalności) albo nie są opodatkowaniem lub zaliczką pieniężną udzieloną na poczet wynagrodzenia.

W wypadku Obywatela potrącenie z wynagrodzenia roszczeń zakładu z tytułu wykorzystanego ponad należny wymiar — jak to twierdzi zakład pracy — 9 dni urlopu okolicznościowego jest działaniem bezprawnym.

Zakład pracy winien potrąconą kwotę wypłacić Obywatelowi i jeśli podtrzymuje swoje roszczenia, wystąpić z nimi na drogę sądową przeciwko Obywatelowi. Sąd dokona kontroli zasadności tych roszczeń.

— O —

S.J. — IŁŻA.

Jako renciście zatrudnionemu na pół etatu przysługuje Obywatelowi prawo do urlopu wypoczynkowego jak każdemu pracownikowi zatrudnionemu na pełnym etacie. Sam wymiar urlopu nie zależy od tego, w jakim rozmiarze czasowym jest pracownik zatrudniony, ale od okresu pracy. Do okresu pracy wlicza się zatrudnienia w różnych zakładach pracy, przy spełnieniu przez pracownika określonych warunków prawnych. Za czas urlopu pracownikowi przysługuje wynagrodzenie w wysokości przeciętnego wynagrodzenia z okresu 3 miesięcy poprzedzających miesiąc rozpoczęcia urlopu. Ta sama zasada dotyczy pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu (na pół etatu).

Eksmisja?

Stopnica w pow. buskim została w czasie ostatniej wojny zniszczona prawie w 80 proc. Do tej pory pozostały jeszcze puste place i gruzy zarośnięte trawą.

W ostatnich jednak latach miasteczko zaczyna się rozbudowywać. Widać coraz więcej nowych domów mieszkalnych, buduje się pocztę. Plan zabudowy opracowany przez Wydział Budownictwa i Architektury Prezydium PRN w Busku przewiduje, że wokół rynku powstaną piętrowe budynki, w których znajdować się będą sklepy i punkty usługowe.

Miejscowa Gminna Spółdzielnia, dysponująca poważnymi środkami finansowymi, zaplanowała budowę nowoczesnego pawilonu gastronomicznego w sąsiedztwie własnego budynku. W ten sposób powstałby duży „kombinat" GS, posiadający wspólne centralne ogrzewanie i inne udogodnienia gospodarczo - administracyjne.

Jest tylko jedna trudność w realizacji tego planu. Między budynkiem GS a zakupionym placem znajdują się 3 zamieszkałe rudery.

W skardze nadesłanej do redakcji czytamy: „GS chce wyrzucić mieszkańców tych domów ze ich złotych i chce wymusić podpisy na dobrowolne opuszczenie mieszkań, w przeciwnym wypadku GS straszy nas, że odszkodowanie przejdzie na skarb państwa".

A jak w rzeczywistości wygląda sprawa?

Spór toczy się już od trzech lat. W sierpniu 1967 roku mieszkańcy tych domów wyrazili zgodę, potwierdzając to własnymi podpisami, na dobrowolne opuszczenie domów, pod warunkiem otrzymania odszkodowania, uzyskania działek budowlanych, sprzedaży każdemu właścicielowi budynku materiałów z rozbiórki jego budynku oraz zapewnienia przez GS sprzedaży materiałów budowlanych. Sprzedający budynki zgłosili wniosek — na co GS wyraziła zgodę zapewnienia im bezpłatnego mieszkania na okres jednego roku.

Wydział Budownictwa i Architektury, na podstawie decyzji Prezydium WRN w Kielcach, przekazał GS w Stopnicy w użytkowanie wymienione działki, a WZGS polecił rozpocząć budowę pawilonu gastronomicznego.

Ale właściciele domów rozmyślili się i nie mają zamiaru opuszczać swoich ruder. Jedynie małżonkowie B. chętnie opuściliby mieszkanie: kupili nawet plac przy rynku, mają trochę materiału budowlanego, ale nie mogą otrzymać zezwolenia na budowę. Wydział Budownictwa i Architektury Prezydium PRN w Busku ma pewne zastrzeżenia i sprawa utknęła na martwym punkcie.

Zarząd GS po kilkuletniej utarczce z sąsiadami, nie ma poparcia swoich władz, które doszły do wniosku, że czytamy w piśmie WZGS: „omawiane działki — zostały wywłaszczone na rzecz rady narodowej, a GS w Stopnicy będzie tylko ich użytkownikiem, w tej sytuacji odszkodowanie za znajdujące się na nich zabudowania powinno wypłacić prezydium odnośnej rady narodowej, względnie wypłacone odszkodowanie w wysokości określonej przez biegłych zaliczyć, po uzyskaniu zgody wymienionego prezydium, na poczet przypadających od spółdzielni podatków" — GS w Stopnicy, zrezygnowała w tej sytuacji z nowoczesnego pawilonu. Tymczasem Wydział Budownictwa i Architektury Prezydium PRN w Busku nie wyraził na to zgody. W listopadzie ub. roku zarząd GS otrzymał pismo, że „zakład gastronomiczny został zlokalizowany zgodnie z założeniami planu zagospodarowania Stopnicy, innych terenów na ten cel brak, lokalizacja jest uzasadniona i wydział nie znajduje podstaw do zmiany przedmiotowej lokalizacji".

Jak zarząd GS wybrnie z tej skomplikowanej sytuacji — trudno przewidzieć. Żadna władza nie chce pomóc — a pawilon gastronomiczny trzeba budować. Nie łatwo być prezesem...

L. Dan.

Śladem naszych interwencji

Kilku mieszkańców Kielc na pewno zainteresuje odpowiedź Wydziału Zatrudnienia Prezydium MRN w Kielcach, który poinformował nas, że obecnie na terenie województwa kieleckiego nie prowadzi się werbunku do pracy poza granice kraju.

* ☆ *

Po notatce pt. „Koncert"... w pow. jędrzejowskim" otrzymaliśmy z KP MO w Jędrzejowie wyjaśnienie, w jakich okolicznościach doszło do chuligańskich zajść na zabawie wiejskiej w Jaworze. „Wszystkie posterunki MO — czytamy w piśmie — otrzymały polecenie zaostrzenia kryteriów przy opiniowaniu zezwolenia na zabawy. Równocześnie zwrócono uwagę komendantom posterunków, by w miejscowościach, w których odbywają się publiczne zabawy, obowiązkowo pełnili służbę funkcjonariusze MO oraz członkowie ORMO".

Nie czekali na gotowe

Nie lubimy płaczliwych listów, w których młodzi czytelnicy lamentują, że nie ma im kto urządzić miejsca godziwej rozrywki. Jak robią ci, którym naprawdę klub jest potrzebny? Organizują się, planują robotę i zapraszają gości na uroczyste otwarcie.

„W Opatkowicach Drewnianych, w pow. jędrzejowskim, 30-osobowe koło ZMW własną pracą powiększyło i urządziło lokal klubu. Wartość prac wynosi ponad 5 tys. zł. Klub powiększono o jedną izbę, wyremontowano, wykonano stolarkę i malowanie, przed lokalem młodzi założyli kwietniki, planują jeszcze ogrodzenie całego obiektu i ułożenie letniej podłogi do tańca. Dyrekcja „Ruchu" w Jędrzejowie „dołożyła" młodzieży z Opatkowic nowe umeblowanie i telewizor, Gromadzka Rada Narodowa obiecała zakupić siatkę i cement do wykonania ogrodzenia" — pisze nam korespondent K. Kot, chwaląc czyn społeczny zaradnej młodzieży z Opatkowic.

(r)

REDAKCJA ODPOWIADA

I.R. CHĘCINY. — W Kielcach istnieje Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami przy ul. Mickiewicza.

K.L. KIELCE. — Przepisy o stypendiach fundowanych zawarte są w Rozporządzeniu Rady Ministrów z 28 stycznia 1964 roku w sprawie pomocy materialnej dla studentów szkół wyższych i wyższych zawodowych (Dz. U. nr 21 z 1968 roku). 18 sierpnia 1964 roku zostało wydane zarządzenie Ministra Szkolnictwa Wyższego (M. P. 61 nr 61 z 1964 roku) w sprawie wykonania powyższego rozporządzenia. Natomiast, sprawy zmiany fundatora oraz zwolnień od obowiązku wynikającego z umów o stypendia fundowane reguluje szczegółowo zarządzenie przewodniczącego Komitetu Pracy i Płacy z 17 lipca 1967 roku (M.P. nr 43 z 1967 roku).

STANISŁAW Z. — STARACHOWICE. — Sprawy wszelkich dodatków do wynagrodzeń regulowane są przez układy zbiorowe i resortowe przepisy płacowe. Radzimy porozumieć się w interesującej was sprawie z zarządem okręgowym związku zawodowego.

JANINA W. — KIELCE. — Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem działa w całym kraju. Biuro Zarządu Głównego znajduje się w Warszawie, ul. Miodowa 1.

Ł.W. — SKARŻYSKO. — Z przepisów ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu wynika, że normalna praca w niedzielę i święta jest wynagradzana według normalnych stawek. W związku z tym obowiązek wypłacania 100-procentowego dodatku istnieje w przypadku, jeżeli pracownik w zamian za przepracowaną niedzielę lub święto nie otrzymał wolnego dnia w tygodniu.

E.CH. — PIŃCZÓW. — W sprawie zaocznego wydziału prawa administracyjnego wyczerpujących informacji udzieli wam Samodzielny Oddział Spraw Osobowych Prezydium WRN w Kielcach.

Dziękuję...

„Pragnę na łamach Waszego dziennika — pisze mgr inż. Zdzisław Chojecki z Warszawy — podziękować publicznie panu Tadeuszowi Buziewiczowi za uczciwość. Jest to cecha w stosunkach międzyludzkich nie tak powszechna, by nie należało publicznie dawać wyrazu jednej postawie bliźnich.

Na wczasach w Łebie, w sierpniu, żona moja zgubiła dukatową bransoletkę o dużej wartości, również z powodu artystycznych walorów jubilerskiej roboty. Pan Buziewicz, który ją znalazł, zwrócił właścicielce nie chcąc przyjąć nagrody. Chciałem Mu za to podziękować w „Życiu Warszawy", w kronice dobrych obyczajów, ale moja wdzięczność i uznanie powinny znaleźć wyraz w Jego środowisku. Cudze złoto nie budzi żądzy w ludziach uczciwych. Za ten optymistyczny wniosek dziękuję".

CH. EXBRAYAT

Śpij spokojnie Katarzyno...

Przekład Wandy Wąsowskiej

64

— Nie wiem, czym mogłabym panu pomóc. Po opuszczeniu przez Katarzynę naszego zakładu straciłam z nią kontakt, więc o życiu jej niewiele mogę powiedzieć. Wiem tylko, że udzielała lekcji gry na skrzypcach i była bardzo ceniona jako nauczycielka. Należała do tych dzielnych i pracowitych wychowanek, które mogą być chlubą naszego zakładu. Tymczasem skończyła tak tragicznie! Co do tego, z kim się widywała, to niestety nic nie umiem panu powiedzieć.

— Nie liczyłem na to, proszę pani, ale może mogłaby mi pani powiedzieć coś o jej charakterze, usposobieniu?

— Opuściła nas już dość dawno. Pamiętam, jak wyglądała, ale nie potrafię określić jej charakteru. Mogę tylko powtórzyć, że była pilna i pracowita i że nie zostawiła po sobie złego wspomnienia. Myślę jednak, że jest ktoś, kto mógłby panu o niej coś więcej powiedzieć: stary profesor Mahland, który udzielał jej lekcji gry na skrzypcach, gdy wstąpiła do konserwatorium.

— Czy może zna pani jego adres?

— Nie, ale zaraz go znajdziemy.

Wziąwszy do ręki książkę telefoniczną, przerzuciła kilka kartek.

— O, już mam: Mahland Zygfryd, Nadlerstrasse 144.

Odnalazłszy na Nadlerstrasse numer 144, Kurt wszedł do ciemnego korytarza, w którym unosiły się niezbyt przyjemne kuchenne zapachy. W domu nie było dozorcy, który mógłby go poinformować, ale kierując się przenikliwymi tonami skrzypiec, Kurt trafił do właściwych drzwi. Na umocowanej na nich czterema pluskiewkami kartce wykaligrafowany był napis:

Zygfryd Mahland
wszystkie instrumenty smyczkowe

Possberg pociągnął za sznurek od dzwonka, którego jękliwe brzęczenie zdawało się rozlegać gdzieś w głębi mieszkania. Dopiero po paru minutach drzwi uchyliły się i ukazała się w nich drobna, skurczona postać staruszki.

— Co pan sobie życzy, młody człowieku?

— Chciałbym zobaczyć się z panem Mahlandem.

65

— Proszę mówić głośniej, bo nie słyszę. Jestem już trochę głucha... Mam 93 lata...

— Czy mogę mówić z panem Mahlandem? — wykrzyknął Kurt.

— Z moim synem? On w tej chwili ma lekcję.

— Jeśli pani pozwoli, to poczekam.

— Proszę, niech pan wejdzie do salonu, a ja powiem Zygfrydowi, że pan tam jest.

Staruszka wprowadziła Possberga do pokoju robiącego wrażenie dużego akwarium. Przez wąskie, podobne do kościelnych witraży okna sączyło się mdłe, zielonkawe światło. W tym półcieniu majaczyły tu i ówdzie wysokie, anemiczne rośliny, które miały być zapewne ozdobą tego salonu. Wypłowiałe narzuty okrywały większość mebli z ciemnego drzewa, a na ścianach wisiało parę obrazów tak sczerniałych, że trudno byłoby odgadnąć, co właściwie przedstawiają. Kurt usłyszał odgłos otwieranych i zamykanych drzwi, potem czyjeś kroki na korytarzu, a po chwili na progu salonu ukazał się mężczyzna z długimi, siwymi włosami; jego dość młoda jeszcze twarz o regularnych rysach budziła zaufanie i sympatię.

— Matka powiedziała mi, że chciał pan ze mną mówić?

— Tak, proszę pana, w sprawie Katarzyny Buchberger.

— W sprawie Katarzyny? Pan będzie łaskaw przejść ze mną do mego gabinetu, tam będzie nam wygodniej.

W gabinecie było również ciasno, ale za to nieco widniej.

— Czy mogę zapytać, z kim mam zaszczyt mówić?

— Inspektor policji, Kurt Possberg.

— Ach, pan jest z policji?

— Tak. Przybyłem do Heidelbergu, aby odnaleźć tu mordercę Katarzyny Buchberger.

— Miejmy nadzieję, że to się panu uda. To była tak dobra i miła dziewczyna!

— Co może mi pan o niej powiedzieć?

— Poczciwe, łagodne dziecko; była bardzo pracowita i posłuszna... Miała ogromne zamiłowanie do muzyki,

66

robiła postępy, grała bez wysiłku. Może brak jej było trochę temperamentu, ale słuch miała wyborny i dużo uczucia. Nie byłaby pewnie nigdy znakomitą wirtuozką, ale skrzypaczką na dobrym poziomie.

— Czy nigdy nie mówiła panu o swoim prywatnym życiu?

— Doprawdy nie przypominam sobie... Gdy przychodziła tu, mówiliśmy tylko o muzyce; to był — mimo tak znacznej różnicy wieku — świat naszych wspólnych zainteresowań.

Czy miała jakąś przyjaciółkę?

— Chwileczkę, może moja matka coś nam o tym powie.

Otworzywszy drzwi, zawołał głośno:

— Mamo!

Pani Mahland przydreptała natychmiast, pytając czule, zanim jeszcze zdążyła wejść do pokoju:

— Co chcesz, malutki?

— Czy pamiętasz, mamo, tę wysoką, tęgą dziewczynę, która przychodziła czasem z Katarzyną Buchberger?

— Tę, która tak źle się ubierała?

— Właśnie tę!

— Elfriede... Elfriede Balder!

— Jesteś tego pewna?

— Wiesz, że ja niczego nie zapominam.

— To prawda — potwierdził Mahland — czym jest starsza, tym lepszą ma pamięć. To dość niezwykłe.

— A czy nie wie pani, gdzie jest teraz ta dziewczyna?

— Słyszałam, że wyszła za mąż za masażystę pracującego w klinice Schürera na Klingentorstrasse.

W klinice przyjęto Possberga niezbyt uprzejmie. Dyrektor podkreślił z całą stanowczością, że jego klinika jest miejscem wypoczynku i kuracji, gdzie policja nie ma nic do roboty. Kurt musiał mu wyjaśnić, że pragnie tylko zobaczyć się z pracującym tu masażystą, którego żona znała pewną zaginioną osobę.

(c.d.n.)

Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych i Różnych „Z R Y W" w KONIECPOLU

zawiadamia PT Klientów, że

WYKONUJE USŁUGI DLA LUDNOŚCI W ZAKRESIE NAPRAWY SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO, INSTALACJI CENTRALNEGO OGRZEWANIA I WODNO-KANALIZACYJNEJ.

Wykonujemy również nowe ogrodzenia, bramy, furtki, balustrady oraz dokonujemy napraw karoserii samochodów osobowych.

Punkt usługowy mieści się w Koniecpolu przy ul. Słowik nr 5. 3110-k

Przetargi

Zakłady Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Wierzbicy k. Radomia **ogłaszają przetarg nieograniczony** na sprzedaż ciągnika marki „ursus" C-328, nr fabryczny 064322. Cena wywoławcza 16.600 zł (słownie: szesnaście tysięcy sześćset złotych). Przetarg odbędzie się 30 września 1969 r., o godz. 10. Przystępujący do przetargu winni złożyć w przeddzień przetargu do kasy zakładów, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Ciągnik można oglądać w dni powszednie w godzinach od 7 do 15, w dziale transportu. Pierwszeństwo w przetargu mają przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz jednostki społeczne. 3113-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi w Kielcach, ul. Sienkiewicza 68, **ogłasza po raz drugi przetarg nieograniczony** na sprzedaż i rozbiórkę czterech domów mieszkalnych, czterech stodół, trzech obór, jednej drwalki oraz sieni ze spiżarką. Wymienione zabudowania znajdują się na terenie budowy składu opału w Kielcach przy ul. Dzierżyńskiego 139/141, gdzie można codziennie je oglądać. Zalakowane oferty należy składać w przedsiębiorstwie, do dnia 6 października 1969 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dn. 8.X.1969 r. 3190-k

Kopalnia Pirytu „Staszic" w Rudkach, **ogłasza przetarg ograniczony** na sprzedaż samochodów: 1) marki „star" 21, zużycie 85 proc., cena wywoławcza 20.000 zł, 2) „star" 25, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 25.000 zł, 3) „san" H.02 zużycie 85 proc., cena wywoławcza 20.000 zł. Przetarg odbędzie się dnia 30 września 1969 roku, o godz. 9, w biurze transportu. Prawo udziału w przetargu posiadają przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i organizacje społeczne, które złożą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie kopalni. Ww. samochody są częściowo zdekompletowane, można je oglądać codziennie w godzinach od 7 do 12 (z wyjątkiem niedziel) 3179-k

Huta Szkła Okiennego „Sandomierz" w Sandomierzu, ul. Portowa 24, **ogłasza przetarg nieograniczony** na wykonanie remontu średniego ośmiu dźwigów towarowo-osobowych, o udźwigu 3 ton. Dokumentacja techniczno-ruchowa znajduje się do wglądu w dziale mechanicznym huty. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg" należy składać na ww. adres. Otwarcie ofert nastąpi dnia 7.X.1969 roku, o godz. 10, w biurze działu technicznego huty. Huta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 3141-k

Państwowy Dom Dziecka w Nagłowicach **ogłasza przetarg nieograniczony** na wykonanie kapitalnego remontu nowego pałacu według posiadanego kosztorysu. Oferty należy składać w biurze PDDz. w Nagłowicach, w terminie do dnia 24.IX.1969 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29.IX.1969 r. Prosimy o składanie ofert przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze oraz cechy prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyny. 3189-k

Wojewódzka Dyrekcja Kursów Oddziału Warszawskiego Szkolenia Stenografów i Maszynistek w Warszawie

OŚRODEK SZKOLENIA STENOGRAFÓW I MASZYNISTEK W KIELCACH, ul. KOPERNIKA nr 8

zawiadamia, że na rok szkolny 1969/70 przeprowadza zapisy na:

- **10-MIESIĘCZNY KURS ADMINISTRACJI BIUROWEJ Z MASZYNOPISANIEM — dla absolwentek szkoły średniej,**
- **6-MIESIĘCZNY KURS PISANIA NA MASZYNIE — dla absolwentek szkoły średniej i czynnych pracowników różnych instytucji.**

Powyższe kursy organizować będziemy w: Kielcach, Staszowie, Ostrowcu, Busku, Starachowicach, Skarżysku i Kozienicach.

Zajęcia na kursach będą odbywały się 4 razy w tygodniu, w godzinach popołudniowych.

Podania wraz z życiorysami, świadectwami szkolnymi i zaświadczeniami z zakładów pracy (składają osoby pracujące) — prosimy składać na niżej wymienione adresy szkół, które będą prowadzić zapisy:

1) Liceum Ekonomiczne w Staszowie, ul. Szkolna 11 tel. 318,
2) Liceum Ekonomiczne w Ostrowcu Św., ul. Bałtowska 29, tel. 37-32,
3) Liceum Ekonomiczne w Busku-Zdroju, ul. Mickiewicza 6, tel. 26-82,
4) Liceum Ekonomiczne w Starachowicach, ul. Szkolna 1, tel. 66-62,
5) Liceum Ekonomiczne w Skarżysku-Kam., ul. Sokola, tel. 20-72,
6) Liceum Ekonomiczne w Kozienicach, ul. Kochanowskiego 41,
7) w Kielcach na adres biura przy ul. Kościuszki nr 6.

Informacji telefonicznych udzielają sekretariaty wwym. szkół, od godz. 8 do 14, a w Kielcach od godz. 15 do 20 — na nr tel. 87-83. 3196-k

Ostrowieckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Ostrowcu, ul. Polna 52a, **ogłasza przetarg nieograniczony** na wykonanie wnętrz wykończonych na wysoki połysk. Termin wykonania wnętrz ustala się do 30.X.1969 r. Informacje odnośnie przetargu oraz rysunki do wglądu w dziale zaopatrzenia OPBP. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w dziale zaopatrzenia OPBP do dnia 29.IX.1969 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30.IX.1969 r., o godz. 9. Zastrzega się prawo wyboru oferenta i możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3200-k

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Starachowicach **ogłasza przetarg nieograniczony** na wykonanie regulacji sieci centralnego ogrzewania z kotłowni nr 14 przy ul. Dzierżyńskiego w Starachowicach. Przetarg odbędzie się dnia 30 września 1969 r., o godz. 10, w dyrekcji tut. przedsiębiorstwa przy ul. Staszica nr 7. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy oraz Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu. Informacji w powyższej sprawie udziela dział techniczny przedsiębiorstwa. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg" należy przesyłać na adres dyrekcji. 3206-k

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Kielcach, ul. Polna 11 **ogłasza przetarg nieograniczony** na niżej wymienione samochody: 1) „warszawa" sanitarna nr ew. 436 cena wywoławcza 17.250 zł, 2) „warszawa" sanitarna nr ew 296 cena wywoławcza 17.250 zł, 3) „warszawa" sanitarna nr ew. 372 cena wywoławcza 17.250 zł, 4) „warszawa" sanitarna nr ew. 434 cena wywoławcza 17.250 zł, 5) „warszawa" sanitarna nr ew. 447 cena wywoławcza 17.250 zł, 6) „warszawa" sanitarna nr ew. 435 cena wyw. 23.000 zł, 7) „warszawa" sanitarna nr ew. 470 cena wywoławcza 23.000 zł, 8) „warszawa" sanitarna nr ew. 401 cena wywoławcza 23.000 zł, 9) „warszawa" sanitarna nr ew. 364 cena wywoławcza 23.000 zł, 10) „warszawa" sanitarna nr ew. 337 cena wywoławcza 23.000 zł, 11) „warszawa" sanitarna nr ew. 411 cena wywoławcza 23.000 zł, 12) „warszawa" sanitarna nr ew. 297 cena wywoławcza 23.000 zł, 13) „warszawa pick-up" nr ew. 385 cena wywoławcza 16.500 zł, 14) „warszawa pick-up" nr ew. 359 cena wywoławcza 16.500 zł, 15) „nysa" furgon nr ew. 439 cena wywoławcza 25.200 zł. Przetarg odbędzie się w dziale eksploatacji WKTS w Kielcach, przy ul. Niskiej 4 w dniu 4.X. 1969 r. o godz. 9. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy WKTS w Kielcach, ul. Kościuszki, najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 15. Samochody można oglądać na placu WKTS Kielce — ul. Niska 4, od godz. 10 do 14. Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Kielcach zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. 3184-k

Spółdzielnia Pracy Metalowo-Tapicerska „Postęp" w Starachowicach, przy ul. Marszałkowskiej 11, **ogłasza przetarg nieograniczony** na wykonanie następujących robót: 1) kanalizacji deszczowej w gruncie III kat., z rur betonowych o średnicy 300 mm., długości 135 m; średnicy 250 mm, dług. 51 m i o średnicy 200 mm, długości 64 m oraz z rur żeliwnych kanalizacyjnych o średnicy 150 mm, długości 60 m. Ponadto wykonanie dziewięciu studzienek z kręgów o średnicy 800 mm z włazami typu ciężkiego, 2) kanalizacji sanitarnej w gruncie kat. III, z rur kamionkowych o średnicy 100 mm, dług. 35 m; średnicy 150 mm, długości 448 m oraz 20 studzienek z rur betonowych o średnicy 1000 mm, głębokości od 1,5 do 2 m. Dokumentacja do wglądu znajduje się w biurze spółdzielni w godz. 8 do 13. Termin zakończenia robót dla poz. 1) do 30.X. 1969 r., dla poz 2) do 30.XI. 1969 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne, posiadające uprawnienia. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać na adres spółdzielni do dnia 28.IX. 69 r. z napisem „instalacje zewnętrzne". Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 29. IX. 1969 r., o godz. 10. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3183-k

Poszukiwanie pracowników

Zakłady Metalowe im. Gen. „Waltera" w Radomiu, ul. Ciepła 1, zatrudnią zaraz **frezerów, tokarzy i ślusarzy oraz absolwentów zasadniczych szkół zawodowych w ww. zawodach — w wydziałach narzędziowni.** 3088-k

Zakłady Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Wierzbicy k. Radomia zatrudnią natychmiast następujących pracowników: **inżyniera budowlanego lub inżyniera-mechanika z 5-letnią praktyką** w inwestycjach na stanowisku kierowniczym, z uposażeniem 2.000—3.500 zł miesięcznie plus premia regulaminowa, **inżyniera lub technika z 5-letnią praktyką** w inwestycjach na stanowisku kierownika działu, z uposażeniem do 3.000 zł miesięcznie plus premia regulaminowa. Dla wysoko wykwalifikowanych pracowników istnieje możliwość otrzymania mieszkania rodzinnego po okresie trzech miesięcy. Informacje telefoniczne: Radom 221-15, wewn. 13, w godz. od 7 do 15. 3116-k

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W KIELCACH

organizuje

KURSY STACJONARNE I KONSULTACYJNE:

- **przygotowujące do egzaminu kwalifikacyjnego na tytuł** robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza we wszystkich zawodach,
- **uprawnień budowlanych** w budownictwie powszechnym,
- **spawacza elektrycznego i gazowego na książkę spawacza**
- **kroju i szycia** dla potrzeb własnych,
- **administracji biurowej z maszynopisaniem** dla absolwentek liceum ogólnokształcącego i czynnych pracowników różnych instytucji,
- **palaczy centralnego ogrzewania** (przyuczające i kwalifikacyjne),
- **kreśleń technicznych** — maszynowych i budowlanych (zaoczne)
- **samochodowe i motocyklowe amatorskie,**
- **cerowania artystycznego i repasacji pończoch,**
- **radiotelewizyjne** dla potrzeb własnych,
- **obsługi suwnic** w celu uzyskania uprawnień,
- **służb energetycznych,** w zakresie usługi dozoru i obsługi różnych urządzeń energetycznych zgodnie z wymogami kwalifikacyjnymi rozporządzenia MGiE z 20.VIII. 1965 r.,
- **różne na zlecenie zakładów pracy.**

Informacji udzielają i przeprowadzają zapisy Sekcje Szkolenia ZDZ: **w Kielcach,** ul. M. Buczka nr 55, tel. 82-73 — **w Radomiu,** ul. Żeromskiego 30, tel. 235-09 i ul. Żeromskiego 18, — **w Starachowicach,** ul. Marszałkowska 35, tel. 75-44. 2750-k

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Kielcach, ul. Świętokrzyska 10 — zatrudni zaraz: **6 murarzy-tynkarzy, 6 dekarzy-blacharzy, 3 brukarzy, 3 zdunów, 2 cieśli, 4 robotników niewykwalifikowanych** do pracy na terenie miasta. Wynagrodzenie zgodnie z zarządzeniem nr 56 ministra gospodarki komunalnej z dnia 17 września 1966 r. Zgłoszenia przyjmuje dział ekonomiczny pod wyżej wymienionym adresem. 3079-k

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Zwoleniu, zatrudni zaraz pracowników na stanowiskach: — **gł. mechanika** (wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne i 6 lat praktyki w zawodach technicznych), — **s-cę kierowalka** Obwodu Drogowego w Kozienicach (wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne i 6 lat praktyki w zawodach technicznych), — **technika normowania** do Obwodu Drogowego w Lipsku n. Wisłą (wymagane wykształcenie średnie techniczne), — **dwóch techników drogowych** jako kierowników budów (wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne i 5 lat praktyki w zawodach technicznych). Zgłoszenia należy kierować do biura REDP w Zwoleniu, ul. Nowy Rynek 1. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie, z dn. 15 marca 1958 r., zał. nr 2. 3159-k

Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego przy Zakładzie Energetycznym w Skarżysku zatrudni natychmiast **blacharza i zbrojarza.** Warunki płacy wg UZP dla energetyków. Pracownicy otrzymują: kartę energetyka, zniżkę na energię elektryczną, deputat węglowy. Informacji udziela dział kadr przy ul. Kościuszki 1. 3181-k

STACJA USŁUG MOTORYZACYJNYCH w Busku-Zdroju, ul. Nadole nr 2, tel. 28-15 wykonuje: NAPRAWY BIEŻĄCE I ŚREDNIE SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH oraz MOTOCYKLI. —

ZAKŁAD CZYNNY OD GODZ. 7 DO 15, z wyjątkiem niedziel i świąt. 3111-k

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Klimontowie Sandomierskim zatrudni z dniem 1 października br. **nauczyciela praktycznej nauki zawodu** — obróbka skrawaniem. Kandydat na nauczyciela winien posiadać wykształcenie pedagogiczne, minimum średnie techniczne o kierunku obróbka skrawaniem. Bliższych informacji w sprawie zatrudnienia udziela dyrekcja szkoły. Podanie o przyjęcie należy złożyć w kancelarii szkoły. 3199-k

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej — Ekspedycja Rejonowa w Skarżysku-Kam, zatrudni w ekspedycjach terenowych Końskie i Starachowice po **5 pracowników fizycznych do prac przeładunkowych.** Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla pracowników transportu. 3205-k

Dyrekcja Kombinatu Cementowo-Wapienniczego „Nowiny" w Sitkówce k.Kielc, tel. 10-41, zatrudni natychmiast — **technika elektryka i technika mechanika** z praktyką na stanowiskach mistrzów, z wynagrodzeniem miesięcznym 3.000 zł plus premia; — pracowników kwalifikowanych z praktyką, w zawodach — **ślusarz, tokarz, elektryk, murarz i suwnicowy,** płaca od 8,10/godz. do 12,60/godz. plus 30 proc. premii i deputat węgla 5 ton rocznie. Praca w ruchu ciągłym na trzy zmiany. Dyrekcja dla ww. pracowników zapewnia miejsca w hotelu robotniczym. Dla elektryków, którzy posiadają odpowiednie kwalifikacje i minimum III grupę bhp bez ograniczenia, istnieją możliwości uzyskania mieszkań rodzinnych. 3021-k

Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Końskich, ul. Fabryczna 7, przyjmie do pracy: **instalatorów centralnego ogrzewania i wod.-kan.** z książeczką spawalniczą, **stolarzy** ze świadectwem czeladniczym lub mistrzowskim, **elektryków-instalatorów** instalacji niskiego napięcia. Zgłoszenia przyjmuje zarząd. 3182-k

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Zabawkarskiego „Gromada" w Kielcach, ul. Górna 21, zatrudni zaraz **elektryka** z IV lub III grupą bhp. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni, codziennie od godziny 8 do 12. 3197-k

Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Kielcach, ul. Sienkiewicza 25, tel. 20-04, 20-05 poszukuje do nowo organizowanego z dniem 1 stycznia 1970 r. Przedsiębiorstwa Budowlano - Remontowego, następujących pracowników: **inżynierów i techników budowlanych, mechaników i ekonomistów** na stanowiska kierownicze oraz na stanowiska w zarządzie i ruchu przedsiębiorstwa. Reflektujemy wyłącznie na pracowników o właściwych kwalifikacjach, wykształceniu i stażu pracy. Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w wydziale organizacyjnym. 3192-k

Jędrzejowskie Zakłady Mechaniczne w Jędrzejowie, ul. Przemysłowa 11 — zatrudnią **głównego księgowego** z wykształceniem wyższym i praktyką lub średnim ekonomicznym i długoletnią praktyką oraz **ekonomistę** ze znajomością kosztów, z wykształceniem minimum średnim ekonomicznym i praktyką. Wymagana jest praktyka w przemyśle metalowym. Warunki pracy i płacy oraz mieszkaniowe do uzgodnienia z dyrekcją zakładów. 3194-k

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA Zakładów Przemysłu Gipsowego „DOLINA NIDY" w GACKACH, pow. PIŃCZÓW

informuje, że do końca września br trwa

nabór kandydatów

do klasy I

na rok szkolny 1969/70,

o dwuletnim okresie nauczania, w specjalności

MURARZ — MONTER ELEMENTÓW GIPSOWYCH.

Uczniowie I roku nauki otrzymują wynagrodzenie miesięczne 420 zł, a w II roku — 500 zł.

Ponadto szkoła zapewnia internat ze stołówką.

Wymagany wiek kandydatów 15 lat.

Potrzebne załączniki: podanie, życiorys, akt urodzenia, świadectwo zdrowia, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, należy przesyłać do sekretariatu ZSZ.

Absolwenci po ukończeniu ZSZ w wym. zawodzie mają zapewnioną pracę w Zakładach Przemysłu Gipsowego „DOLINA NIDY" w Gackach.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat ZSZ. 3207-k

WOJEWÓDZKI OŚRODEK SZKOLENIA „OŚWIATA" w Kielcach, ul. Śniegiennego 11 tel. 81-55

przyjmuje zapisy na kursy:

- **SPAWANIA ELEKTRYCZNEGO I GAZOWEGO — przyuczający do zawodu**
- **TOKARSKI — dla dziewcząt i chłopców — przyuczający do zawodu**
- **ŚLUSARZA SAMOCHODOWEGO — przyuczający do zawodu**
- **INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ — przyuczający do zawodu**
- **PALACZY kotłów c.o. i WYSOKOPRĘŻNYCH — kwalifikacyjny**
- **MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH — kwalifikacyjny**
- **ŚLUSARSTWA OGÓLNEGO — kwalifikacyjny**
- **STOLARSTWA OGÓLNEGO — kwalifikacyjny**
- **DZIEWIARSKI — dla potrzeb własnych**
- **DZIEWIARSKI — kwalifikacyjny**
- **KRAWIECKI — dla potrzeb własnych.**

2838-k

ZARZĄD WOJEWÓDZKI TOWARZYSTWA WIEDZY POWSZECHNEJ W KIELCACH

podaje do wiadomości, że do dnia 30 września 1969 r. prowadzi zapisy młodzieży i dorosłych

na kursy języków: angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego

— Zajęcia na kursach języków rozpoczną się dnia 1 października br.

— Bliższych informacji udziela biuro ZW TWP — Kielce, ul. Leśna nr 9, tel. 65-41, 63-50.

3097-k

SREBRO-ZŁOM

oraz SREBRO PRZEMYSŁOWE

kupują sklepy „ARS CHRISTIANA"

— Kielce, ul. Armii Czerwonej nr 8
— Sandomierz, ul. Sokolnickiego nr 2
— Ostrowiec, Św., ul 1 Maja nr 21
— Radom, ul. Wałowa nr 20.
— Skarżysko-Kam. ul. Staszica nr 20
— Staszów, ul. Rynek nr 26. 2831-k

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM motocykl „gazela". Wiadomość: Radom, Malczewskiego 14 m. 20 Jan Gospodarczyk. 63813-R

SPRZEDAM dom (pokój z kuchnią), plac 2.800 m kw. Szczykutowicz Józef — Starachowice, ul. Grzybowa 1, tel. 75-16. 1303-g

SPRZEDAM MZ-250-2, kupię „mikrusa" lub „syrenę". Oferty pisemne: nr 1298 Biuro Ogłoszeń Kielce. 1296-g

SPRZEDAM zarodową fermę królików biało-niebieskich. Teresa Findral — Busko-Zdrój, Bohaterów Warszawy 18. 1303-g

„SYRENĘ 103" sprzedam, stan idealny, Magonie koło Ostrowca, szkoła. 63116-Os

SPRZEDAM „warszawę - 204". Szydłowiec, Zamkowa 2b-25, od godz. 15. 63130-Sk

PILNIE sprzedam maszynę dziewiarską, nową, „ideal" — NRD, Końskie 22 Lipca 8 — Brzozowska. 3831-Ko

ZGUBY

PALKA Ewa (zam. Pionki) zgubiła legitymację szkolną nr 1919, wydaną przez Technikum Ekonomiczne w Kozienicach. 63814-g

STĘPIEŃ Stanisław (zam. Wielgie, poczta Bąkowo, pow. Lipsko) zgubił kwit nr 655383, nr kolczyka 38834, waga netto 374, klasa „E", z dnia 14 sierpnia 1969 r., wydany przez GS Wielgie. 63818-R

GAŁKA Władysław (zam. Wola Zamkowa, pow. Opatów) zgubił motocyklowe prawo jazdy nr 3137/68 oraz dowód rejestracyjny motocykla nr CL-3382, wydane przez Wydział Komunikacji Opatów. 63118-Os

JAGIEŁŁO Władysław (Skarżysko, Świerczewskiego 31b) zgubił wkładkę autobusową Związku Rencistów — Skarżysko. 63131-Sk

RUBA Henryk (zam. Kozienice) zgubił przepustkę stałą nr 967, wydaną przez Zakłady Chemiczne „Pronit" w Pionkach. 63817-R

UNIEWAŻNIAM zagubiony nr rejestracyjny CJ-6722. Stefan Chudzik, Działoszyce. 63811-R

STANIKOWSKI Bogdan (zam. w Radomiu) zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową przy ZEOW Radom. 63809-R

WOJEWÓDZKIE Przedsiębiorstwo PKS Oddział Ostrowiec unieważnia zagubiony dowód rejestracyjny autobusu marki „san" H-100, nr CC-2025, wydany przez Wydział Komunikacji Prez. MRN w Ostrowcu. 3283-k

RÓŻNE

GARAŻ do wynajęcia: Kielce, Piramowicza 40. 1298-g

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy: kreśleń technicznych budowlanych, maszynowych oraz kosztorysowania i inwestycji przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza", Kraków, Westerplatte 11. 3162-k

POMOCNIKA krawieckiego zatrudnię natychmiast. Warunki dobre. Zakład krawiecki — Jaworzno, Rynek 8. 3176-k

LEKARZ przyjmie pomoc do dzieci. Zgłoszenia: Bytom, ul. Batorego 11/3 3173-k

ZATRUDNIĘ zaraz samotną kobietę na farmie kur. Warunki do omówienia. Wiadomość: Radom, ul. Okrzei 15, tel. 228-29. 63812-R

ZAGINĄŁ pies czarny wilczur. Łaskawy znalazca proszony o odprowadzenie za wynagrodzeniem na adres: Radom, Wieczorkiewicza 22. 63810-R

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-izbowe w starym budownictwie (kwaterunkowe), w Skarżysku-Kam. na podobne lub mniejsze w Łodzi albo Zgierzu. Informacja: Kielce, tel. 84-77, po godz. 15. 1299-g

WYNAJMĘ pokój dla panów. Kielce, ul. Karczówkowska 24. 1302-g

POLSKI Związek Wędkarski Okręg Kielce kupi dom w śródmieściu (po kupnie wolny). Informacje zgłaszać telefonicznie: nr 32-63, w godzinach urzędowych. 1297-g

SAMODZIELNA gosposia dochodząca potrzebna zaraz. Kielce, Żeromskiego 28 m. 4. B.O.

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus" — Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 3763-k

CZĘSTOCHOWA — pokój, kuchnia (bloki) — kwaterunkowe, zamienię na Kielce, Pińczów, Busko. Wiadomość: Kielce, Panoramiczna 3 28, tel. 25-68. 1301-g

PRZYJMĘ dochodzącą pomoc do dziecka, najchętniej z okolic Baranówka. Wiadomość: Lech — Kielce, Wybraniecka 9, po szesnastej. 1304-g

KUPIĘ dom murowany w Ostrowcu. Zgłoszenia: Ostrowiec, Iłża 12. 63117-Os

POTRZEBNA pomoc domowa: Kielce, ul. Piekoszowska 34 m. 14, tel. 77-48. 1310-g

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa — pisz do „Jutrzenki", Radom, Moniuszki 14. 63750-R

ZAGRANICZNE suknie ślubne, woalki, okrycia do chrztu. Wypożyczanie, skup. Skrzyńska — Kielce, ul. Wawrzyńskiej 48/8. 1333-g

MELODIE, życzenia, pozdrowienia na dźwiękowych pocztówkach wysyła za zaliczeniem: Studio Nagrań — Busko-Zdrój, skrytka pocztowa 81. 248-p

NAJWIĘKSZY wybór ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka" — Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami. 2812-R

„Przepióreczka"

W kolejnym 628 losowaniu z dnia 14.IX.69 r. płaci: za piątki po 7.480 zł, za czwórki po 161 zł, za trójki po 10 zł. Następne losowanie dnia 21.IX.1969 r. o godz. 9 w Kielcach, ul. Kościuszki 6. Obok normalnych stawek do wygrania premia w wysokości 150.000 zł za sześć trafnie skreślonych cyfr. W razie większej ilości szóstek premia ulegnie podziałowi. 3211-k

Margaryna sprzymierzeńcem twego budżetu

Dziś czwartek — 18 września. Imieniny Ireny i Józefa. Słońce wzeszło o godz. 5.14, a zajdzie o godz. 17.42.

Nasze MIASTO

Telefon Działu Miejskiego 43-45

CO, GDZIE, KIEDY?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO „Dziś do ciebie przyjść nie mogę" — godz. 19.

KINA:
„Romantica" — „Kobieta wąż" — ang. kol. l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Moskwa" — „Dziewica dla księcia" — włoski, pan. kol. l. 18, g. 16, 18 i 20.
„Warszawa" — „Nauczyciel z przedmieścia" — ang. kol. l. 14 g. 11, 13.30, 17.45 i 20. „Mały zbieg" — radz. pan. kol. l. 11, g. 13.15.
„Skałka" — „Czekając na życie" — ang. kol. l. 16, g. 16, 18 i 20.
„Robotnik" — „Siedemnasty równoleżnik" — franc. l. 14, g. 15, 17.15 i 19.30.
„Letnie" — „Kto chce zabić Jessi" — czeski. pan. l. 14, g. 19.
„Marmury" (Chęciny) — „Wikingowie" — USA pan. kol. l. 14, godz. 16.30 i 19.
„Baraż" (Zagnańsk) — „Twardzi ludzie" — franc. pan. kol. l. 16, g. 19.
„Gołoborze" (Słupia Nowa) — „Panie i panowie" — włoski l. 16, g. 19.

APTEKI: Dyżur pełni apteka nr 1 przy ul. Buczka 37/39B i apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15.

„Fotoplastikon" — „Wystawa światowa w Nowym Jorku" — czynny w godz. od 12 do 20.

KRYTA PŁYWALNIA — basen duży — 10 — 13, 20.30 — 21.15. Basen mały — 7 — 17.30, 18.15 — 21.15. Wanny — 7 — 21.15.

Muzeum Świętokrzyskie — plac Partyzantów 3/5. Wystawy stałe „Z najnowszej historii Kielecczyzny", „Etnografia". Wystawy czasowe: „Malarstwo Józefa Szermentowskiego", „Malarstwo krajobrazowe — współczesne J. Szermentowskiemu". Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 16, w soboty od 10 do 16, w niedziele od 10 do 17.

MUZEUM: Muzeum lat szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 25. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 15, we wtorki od godz. 12 do 18.

WYSTAWY:
Klub MPiK — Wystawa: malarstwo, grafika, fotografia w reprodukcji wydawnictwa „Ruch".
WDK (hol górny) — wielka wystawa dokumentalna pt. „Nigdy więcej wojny".
Klub „Wiedza" (WDK) — wystawa pt. „Twórczość Van Gogha w reprodukcji".
Stała Galeria Rzeźby Plenerowej w Orońsku. Zgłoszenia dla wycieczek Orońsko, tel. 25.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 07, Pogotowie WSW 23-23, Straż Pożarna 08, Pogotowie Energetyczne 64-30, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 63-32, Poczt. informacje o usługach 911, Hotel Centralny 20-44, Informacja kolejowa 915, Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MZBM 57-09, Pogotowie hydrauliczne i energetyczne KSM 70-96, Pogotowie gazowe 49-25 i 28-82, Pomoc Drogowa PZM 93-96.

POSTOJE TAKSÓWEK:
Pl. Obrońców Stalingradu 72-76, dworzec kolejowy 44-24, taksówki bagażowe, ul. Świętokrzyska 69-68

Mała gastronomia na cenzurowanym

Przyzwyczajenia i możliwości

Sklepy garmażeryjne zwane popularnie garmażerkami. Mamy ich w Kielcach pięć — cztery prowadzone przez Miejski Handel Mięsem i jeden WSS-u. Czego kielecki klient oczekuje od tych sklepów, co spodziewa się tam kupić? A więc coś do skonsumowania na gorąco, szybko, bez oczekiwania na kelnera, bez wielkich gastronomicznych ceregieli — a więc flaki, jakąś fasolkę, bigos, gołąbki, cynadry, kaszankę na gorąco, parówkę i kiełbasę na gorąco, jakiś żurek czy barszczyk i wiele, wiele smakowitych dań zwanych potocznie garmażeryjnymi. Możliwości w tym względzie kuchnia polska przewiduje wielkie, nie tylko w daniach mięsnych, ale i półmięsnych, bezmięsnych czy rybnych. Ot, np. niejeden z konsumentów pochwaliłby kierowniczkę garmażerki za wprowadzenie do sprzedaży np. jajecznicy z kiełbasą czy boczkiem. A jak przedstawia się codzienna rzeczywistość w kieleckich garmażerkach? Żelazne dania to cynadry, gulasz wołowy, fasolka po bretońsku i — rzadziej już — flaki. To dobrze, że są żelazne dania, smakosze tych potraw są pewni, że przeważnie je dostaną. Ale, jak już podkreśliliśmy, kuchnia polska jest przebogata i stałe pozycje w spisie potraw powinny być urozmaicone. Przeciętny konsument nie wymaga bynajmniej wyszukanych specjałów. Ileż to razy wzdychamy za zwykłą, ale dobrą kaszanką na gorąco, albo zwykłymi gołąbkami, które iście jak ptaki szybko odlatują ze spisu potraw. Podobnie z zimnymi wyrobami garmażeryjnymi, a przede wszystkim z tzw. półfabrykatami ułatwiającymi życie kobietom pracującym zawodowo. Co z tych rzeczy możemy kupić w naszych garmażerkach? Przeważnie kotlety siekane cielęce.

Czym tłumaczą dyrektorzy taki stan? Nie tylko tradycyjnym i unikalnym na wszelkie zarzuty (we wszystkich dziedzinach) brakiem surowca. Przede wszystkim fatalnymi warunkami do produkcji wszelkich wyrobów garmażeryjnych. Rzeczywiście, warunki te są godne pożałowania. Taki np. zakład przy ul. Dzierżyńskiego — ciasna, obskurna piwnica. Były decyzje o zamknięciu tego zakładu ze względów sanitarnych. Drugi zakładzik przy ul. Rewolucji Październikowej też ciasny, przed rokiem zamknięty, a teraz reaktywowany. Trzeci, największy przy ul. Prostej też pasowałby raczej na kuchnię nie największej stołówki, a nie na zakład garmażeryjny. Istotnie, w takich warunkach nie można pracować — jak mówi przysłowie. W tych warunkach tym bardziej boli bałagan i żółwie tempo na budowie nowych zakładów garmażeryjnych przy ul. Górnej. Na tej budowie, mimo częstej krytyki, bez większych zmian.

Jednakże, uwzględniając wszystkie trudności, w aktualnych warunkach możemy wymagać nieco więcej. Dziwić się np. należy, że można kupić gołąbki czy kaszankę na zimno, a nie podole się tych potraw na gorąco. Mamy na szczęście słowo samego dyrektora MHM, że te złe przyzwyczajenia skończą się w najbliższym czasie, najpóźniej od października. Na przykład, garmażerka przy ul. Sienkiewicza (u zbiegu z ul. Staszica) zaprasza na smażone gorące ryby? Co dalej? Zobaczymy. (reg.)

Koncert „dyrygentów ruchu"

W ramach obchodów 25-lecia powołania MO i SB, staraniem Wojewódzkiej Komisji Imprez, zorganizowany zostanie w najbliższą sobotę, tzn. 20 bm., popis laureatów wojewódzkiego konkursu na „dyrygenta ruchu ulicznego". W imprezie, którą będzie można obserwować w godzinach od 13 do 16 na skrzyżowaniu ul. Buczka i Sienkiewicza weźmie udział 10 funkcjonariuszy MO z Kielc (4), Radomia (4), Starachowic (1) i Buska (1).

Regulowanie ruchem odbywać się będzie przy sygnalizacji świetlnej i bez świateł. Funkcjonariuszy regulujących ruchem oceniać będzie specjalne jury. Impreza będzie komentowana na gorąco przez sprawozdawców PR.

bar.

W sprawie „Sygnału dnia"

Jeszcze oszukują!

We wczorajszym numerze naszej gazety, w sprawozdaniu z narady przedstawicieli MO, PIH, WKZZ w sprawie przeciwdziałania wszelkim przejawom oszustwa w handlu warzywami i owocami, apelowaliśmy w imieniu organizatorów akcji, by wszyscy klienci meldowali zainteresowanym władzom o wszelkich przejawach takowego oszustwa. Niektórzy klienci ze zrozumieniem przyjęli ten apel. Spostrzegli np., że w sklepie warzywniczo-owocowym przy ul. Zagórskiej za kilogram pomidorów pobierano cenę wyższą od aktualnie obowiązującej. Próbowali powiadomić o tym PIH, ale nie mogli telefonicznie „złapać" zainteresowanego pracownika. Poinformowali więc o tym redakcję. My więc z kolei dedykujemy tę uwagę zarządowi Oddziału WSS, któremu wymieniony sklep podlega. Czekamy na odpowiedź w tej sprawie.

Usługi i handel tematem kolejnej sesji MRN

25 bm. odbędzie się kolejna Sesja Miejskiej Rady Narodowej. Głównym tematem obrad będzie ocena działalności produkcyjno-usługowej przedsiębiorstw działających w mieście (ze szczególnym uwzględnieniem produkcji na miejscowy rynek) oraz ocena wykonania zadań przez handel w świetle uchwał plenum KM PZPR z 5 lutego ub. roku.

Sesja odbędzie się w sali konferencyjnej Pres. MRN. Początek obrad o godz. 9.

„Szkoła życia codziennego"

Coraz wspanialej przebiegają uroczystości ślubów i nadawania imion dzieciom w Urzędzie Stanu Cywilnego. USC interesuje się młodą parą, już w miesiącu poprzedzającym uroczystości ślubne organizując dla narzeczonych prelekcje i pogadanki wygłaszane przez lekarzy, prawników i przedstawicieli Ligi Kobiet. Po wypowiedzeniu tradycyjnego „tak", wysłuchaniu weselnego marsza, małżonkowie otrzymują pamiątkowy dokument małżeństwa, pięknie ozdobiony herbem Kielc oraz świętokrzyskimi kogutami, w którym pod formułką z serdecznymi życzeniami dla młodej pary składają podpisy wszyscy obecni na ślubie.

Tegoroczną, godną uwagi nowością będą zainaugurowane 2 października kilkumiesięczne kursy dla młodych małżonków, organizowane przez WSS i Ligę Kobiet pod tytułem: „Szkoła życia codziennego dla nowożeńców". W ramach tych zajęć odbywać się będą wykłady o współżyciu małżonków, a także pogadanki z zakresu medycyny, psychologii i gospodarstwa domowego ze szczególnym uwzględnieniem właściwej pielęgnacji niemowląt.

Popularnością cieszą się już uroczyste nadawania imion dzieciom w USC, odbywające się w obecności honorowych opiekunów. Rodzice maluchów otrzymują pamiątkowy dokument urodzenia tych pociech, w którym zanotowane są imiona dzieci, dane personalne opiekunów, a także życzenia wspaniałej przyszłości dla nowych obywateli. Najpopularniejszymi obecnie imionami w Kielcach są: Beata dla dziewczynek i Dariusz dla chłopców. Ko-Mir

Budowlani — tempo!

Wasze i nasze dzieci mają za ciasno w szkolnych ławach

Kieleckie szkoły pękają w szwach. W tym roku szkolnym sytuacja uległa znacznemu pogorszeniu m.in. w szkołach podstawowych nr 7 i 18, gdzie nauka trwa na trzy zmiany. Władze oświatowe obserwują więc z dużą uwagą budowę nowych szkół przy ul. Zimnej i 22 Lipca. A są poważne powody do niepokoju.

Dlatego też wczoraj odwiedziliśmy obydwie budowy.

Szkołę przy ul. Zimnej, o 24 pomieszczeniach, wygodnych pracowniach z pełną instalacją m.in. gazową, buduje KPBM. — Liczyliśmy na to przedsiębiorstwo — mówi przedstawiciel oświaty Prez. MRN. Tymczasem... wykopy zrobione na wiosnę czekały do września. Obecnie zakłada się ławy fundamentowe. Wykonano je zaledwie w 15 proc. Przy pracy zastaliśmy 14 pracowników. — To stanowczo za mało — stwierdza kierownik budowy. Aby zdążyć przed deszczami z fundamentami i piwnicami, konieczna jest druga zmiana. Jeśli ten warunek zostanie spełniony, do końca roku zrobimy stan „zerowy". Niestety, nie „surowy" (to znaczy całość pod dachem), jak zakładały pierwsze terminy. Po wykonaniu robót ziemnych, ustawianie kondygnacji powinno pójść szybko, ponieważ szkoła budowana będzie z prefabrykatów.

Szkoła przy ul. 22 Lipca w dzielnicy Czarnów miała być gotowa w lipcu br. Po dwóch latach od chwili rozpoczęcia budowy stoją dopiero 2 kondygnacje głównego budynku. Natomiast pod kotłownię i salę gimnastyczną zrobiono dopiero główny wykop. Trzech mężczyzn przygotowuje miejsce pod ławy fundamentowe tej części szkoły. Efekty pracy przy pomocy kilofa w kamienistym gruncie są jednak znikome. — Tą metodą króla Ćwieczka będziemy się jeszcze grzebać co najmniej miesiąc — dodaje kierownik budowy. Jeśli nie otrzymamy sprężarki, dalsze roboty zostaną poważnie opóźnione. Uwagi te dedykujemy Zjednoczeniu Budowlanemu, które dysponuje tym urządzeniem. A co z wodą i światłem? Kierownik budowy nie jeszcze nie wie na ten temat. Dokumentację przygotowuje DIM. A podłączenie wody zajmie sporo czasu ze względu na kamienistą strukturę gruntu.

Białogon także otrzyma nową szkołę. Ale i tu nasuwa się pytanie — kiedy? Wykonawca, — Pińczowskie Przedsiębiorstwo Budowlane, zamiast w maju, rozpoczęło roboty w sierpniu. Trwa montaż dźwigu, który gotów będzie do użytku w połowie przyszłego tygodnia. Wykopy już zrobione, energia elektryczna doprowadzona, część materiałów już jest na placu budowy i piasek wprost z wytyku budowie, ale i użytkownikom przeszkód, aby praca ruszyła w szybkim tempie.

(m)

festyn Z SŁOWA LUDU

Koncert kieleckiej Filharmonii im. O. Kolberga

„Przyjadę na pewno"... — zapewnia Bolesław Gromnicki

Program festynu „Słowa Ludu" organizowany z okazji 20-lecia gazety jaki odbędzie się w dniu 28 bm. na stadionie KS „Błękitni" zapowiada się naprawdę niezwykle atrakcyjnie.

Udział w wielkiej imprezie dla mieszkańców miasta i licznych gości przebywających na obchodach jubileuszu „Słowa" zadeklarowała kielecka Filharmonia im. O. Kolberga — placówka, która jest pięknym biletem wizytowym rozwoju kultury w Kielecczyźnie.

— Wystąpimy ze specjalnym repertuarem muzyki popularnej, która na pewno wszystkim przypadnie do gustu — mówi dyrektor Filharmonii KAROL ANBILD. — Zamierzamy także poprosić solistów — znakomitych artystów Teatru Wielkiego Opery i Baletu w Warszawie. Jednym słowem robimy wszystko dla jeszcze większego pozyskania sympatii słuchaczy.

Telegram jaki wpłynął wczoraj do redakcji, ucieszył nas szczególnie.

„Przyjdę na pewno — stop. Cieszę się z kolejnego spotkania w Kielcach — stop. Na razie wyjeżdżam do NRD — stop. Duża buźka dla wszystkich...

BOLESŁAW GROMNICKI

No cóż, to imię i nazwisko mówi już samo za siebie. A więc zobaczymy doskonałego parodystę i humorystę — dużego sympatyka kieleckiej publiczności. W ten sposób mamy szczególną gwarancję, że okazji do szczerego uśmiechu nie zabraknie.

JUŻ DZIŚ PROPONUJEMY REZERWOWAĆ CZAS NA NIEDZIELĘ, 28 BM....

Ludzie, których cenimy

Na zdjęciach od lewej: Janusz Habryło, Henryk Mróz, Jan Snoch, Władysław Pałka, Stanisław Wojsa, Jan Wąchała. Fot. T. Szmidt

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Nowinach, liczące ponad 700 ludzi, istnieje zaledwie dwa lata, a ma już na swym koncie sporo osiągnięć. Wszystkie zadania za rok ubiegły zostały w pełni wykonane. Ogólny plan produkcji na rok bieżący, opiewający na 110 mln złotych, zostanie nie tylko zrealizowany — twierdzi dyr. **Józef Siekiera** —ale znacznie przekroczony. Wystarczy wspomnieć, że za I półrocze br. wykonany został w 63 proc. Grupa ludzi z tego przedsiębiorstwa pracuje przy budowie dworca kolejowego. Wśród nich są świetni fachowcy, ludzie których każdy ceni. Oto oni:

JANUSZ HABRYŁO — kierownik budowy. Dyplom technika budowlanego uzyskał 16 lat temu. Od 9 lat prowadzi budowy, ma więc sporo doświadczenia. Jak sam powiada, spotkał go zaszczyt, że właśnie jemu przydzielono prowadzenie tej budowy.

HENRYK MRÓZ — jest brygadzistą ciesielskim. Na budowie dworca PKP pracuje od początku. Jest dobrym fachowcem i umie organizować robotę. Cechuje go dyscyplina i sumienność w pracy. Na nim i jego brygadzie można polegać.

JAN SNOCH — jest betoniarzem, ten zawód zdobył w przedsiębiorstwie. Mimo, że praca nie jest lekka, chwali ją sobie. Poza pracą zawodową poświęca się również działalności społecznej. Jest aktywnym członkiem rady zakładowej.

WŁADYSŁAW PAŁKA — to zbrojarz, świetny fachowiec. Świeci dobrym przykładem, jest zdyscyplinowany i koleżeński. Mimo, że pochodzi z woj. krakowskiego, z przedsiębiorstwem związał się na stałe. Jest lubianym i cenionym pracownikiem. Ostatnio wybrany został do rady robotniczej.

STANISŁAW WOJSA — zna doskonale zagadnienia sztuki budowlanej. Nic dziwnego, od ponad 20 lat pracuje w zawodzie ciesielskim. Obecnie jest brygadzistą. Należy również do pracowników zdyscyplinowanych i wykonujących solidnie powierzone mu zadania.

JAN WĄCHAŁA — w zawodzie murarza pracuje 18 lat. On właśnie m. in. budował Kombinat Cementowo-Wapienniczy w Nowinach.

TAD

„Moje małe M-3"

„Moje małe M-3" — pod takim hasłem odbędzie się spotkanie bywalców klubu „Wiedza" WDK z prezesem zarządu KSM, naczelnym architektem miasta i kierownikiem Wydziału Spraw Lokalowych Prez. MRN. Tematem spotkania będą oczywiście sprawy związane z architektonicznym rozwojem miasta, warunkami przyjęcia do KSM, warunkami przydziału mieszkań itp.

A więc „Wiedza" zaprasza dziś, o godz. 18.

Ku przestrodze!

Po dłuższej przerwie znów dają znać o sobie ci taksówkarze (na szczęście jest ich już mała garstka), którzy uważają, że pasażer powinien tylko płacić, a nic nie żądać. Ostatnio np. komisja dyscyplinarna przy Powiatowym Zrzeszeniu Prywatnego Handlu i Usług rozpatrzyła dwie skargi wniesione przeciwko właścicielowi taksówki nr 212.

Jeden ze skarżących się twierdzi, że prosił rzeczonego taksówkarza o jazdę na ul. Skalistą celem pilnego przewiezienia chorej do szpitala (w pogotowiu ratunkowym o tej porze nie było wolnych karetek). Taksówkarz odmówił jazdy twierdząc, że ul. Skalista ma złą nawierzchnię, nie zastanowił się, że chodzi o chorego człowieka. Odmówił, mimo że można było tą ulicą przejechać, a zamawiający wyraził gotowość zwrotu kosztów za ewentualne uszkodzenie w czasie tego kursu samochodu. Ten sam taksówkarz podjechał z pasażerką na dworzec PKS, gdzie miał poczekać na pasażerkę, która odbierała z dworca bagaż. Odjechał samowolnie po 10 minutach.

Komisja dyscyplinarna orzekła winę właściciela taksówki nr 212 i ukarała go 1-miesięcznym zawieszeniem zezwolenia na zarobkowe prowadzenie taksówki.

Podajemy to ku przestrodze innym, zwłaszcza świeżo upieczonym taksówkarzom. Ukarany posiada taksówkę niespełna rok. Z takimi najwięcej kłopotów.

W klubach, świetlicach, czytelniach

◆ Dzielnicowy Komitet FJN w Białogonie organizuje 19 bm., o godz. 18, w Domu Harcerza, spotkanie wyborców z radnymi — członkami Komisji Handlu i Przemysłu. Omawiane będą sprawy związane z usługami handlowymi i przemysłowymi. Organizatorzy serdecznie zapraszają mieszkańców.

◆ Klub Domu Technika i WSS organizują pokaz odzieży damskiej na sezon jesienno-zimowy, który odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm., o godz. 18, w kawiarni NOT. Wstęp wolny.

◆ W Klubie Budowlanych, czynna jest wystawa prac malarskich p. Jadwigi Jackowskiej. Ekspozycję oglądać można w godzinach 17—22, we wszystkie dni tygodnia (z wyjątkiem poniedziałków i wtorków).

◆ Dziś, w bibliotece przy ul. Zagórskiej, o godz. 17.30, odbędzie się spotkanie ze Stanisławem Galińskim, członkiem ZBoWiD, który podzieli się z zebranymi swoimi przeżyciami z walk z najeźdźcą hitlerowskim.

Wokół bohatera

W rocznicę tragicznego Września Szkoła Podstawowa nr 7 im. Partyzantów Ziemi Kieleckiej podejmuje cenne akcje w ramach cyklu pt. „Wokół bohatera szkoły".

Uczniowie szkoły spotkali się z działaczami ZBoWiD, dzieci młodsze złożyły wiązanki kwiatów w miejscu kaźni przy ul. Urzędniczej. Uczniowie starsi złożyli kwiaty przy pomniku pomordowanych na Stadionie. Połączone to było z pogadanką poświęconą walkom partyzanckim na Kielecczyźnie.

W najbliższym czasie młodzież szkoły odwiedzi te miejscowości naszego województwa, które znane są z partyzanckich bojów. Planuje się również wycieczkę do Oświęcimia. Ko-Mir

RADIO i TV

PROGRAM I

na fali 1322 m i UKF 72,71 MHz

5.25 Muzyka, 5.40 Program dnia 6.15 Skrzynka PCK, 6.15 Muzyka, 8.10 Public. międzynarodowa, 8.15 Piosenka dnia, 8.18 Melodie na dzień dobry, 8.44 Bezpieczeństwo na jezdni, 8.54 Hasełko na dziś, 9.00 Dla klasy III — IV (język polski), 9.20 Konc. muz. popularnej, 10.05 „Sława i chwała" odc. pow. 10.25 Melodie i piosenki, 10.50 Transm. z lekkoatletycznych mistrzostw Europy 11.00 Dla kl. VI (historia), 11.30 Konc. Ork. PR i TV w Łodzi, 11.50 Poradnia Rodzinna, 12.25 Koncert z polonezem, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Z życia Zw. Radzieckiego, 13.20 Na swojską nutę, 13.40 „Więcej, lepiej, taniej" 14.00 Wiersze M. Tkaczuka, 14.15 Z księgarskiej lady, 14.30 Z estrad i scen operowych, 19.30 Gra Ork. K. Bails, 20.25 Przeboje minionych lat, 21.00 „I boję się snów" 21.30 Listy z teatrów, 22.00 Konc. Chóru Chłop. z Poznania, 22.25 Aud. z okazji 85 urodzin P. Hylla 23.10 „Przeglądy i poglądy", 23.20 W rytmie tanecznym.

PROGRAM II

na fali 367,3 m i UKF 70,49 MHz

5.00 Muzyka 6.00 Proponujemy, informujemy, 6.40 „Opinie ludzi partii", 7.15 Muzyka, 7.30 Piosenka dnia, 7.53 Muzyka, 8.25 Program dnia, 8.35 Magazyn MO, 9.00 Zespoły Ludowe PR, 9.35 Kronika kultur. z Kielc 9.50 Konc. rozrywkowy, 10.25 „Dziesięć palców" fr. pow, 10.45 Cykl: Panorama słynnych orkiestr, 12.25 Z dawnej muz. polskiej, 12.40 Parada ork. i solistów 13.40 „Czym jest miłość" fr. prozy, 14.05 Koncert rozrywkowy, 14.45 „Błękitna sztafeta", 15.00 — 16.00 Spotkamy się na UKF-ie, 18.00 W kręgu muz. romantycznej, 18.10 Znajomi z anteny, 18.35 „Widnokrąg", 19.15 „Norma" opera, 22.45 „Kroki we mgle", 23.20 Gitara i kastaniety.

PROGRAM III

na UKF 72,71 MHz

17.40 Aktualności polskiego big-beatu, 18.05 Organy na 102 — czyli Sadowski u Warskiej, 18.20 „Wiejski koncert", czyli wszystko w stylu folk, 18.45 Tylko po portugalsku, 19.35 Pod szafirową igłą, 20.35 Lekarz — rep. Sz. Milli 20.50 Gdzie jest przebój? 22.00 Fakty dnia, 22.45 Aznavour w „Kongresowej", 23.05 „Muzyka nocą" — koncert rozrywkowy, 23.55 Na dobranoc śpiewa P. Como.

PROGRAM LOKALNY

na fali 201,2 m i UKF 70,49 MHz

7.15 Kielecki Dziennik Radiowy, 16.43 Omówienie programu, 16.45 Radio-reklama, 16.50 Koncert życzeń, 17.30 „Z różnych stron Polski" — konc. muzyki ludowej, 18.00 Kielecki Dziennik Radiowy 18.15 Piosenki polskie.

TELEWIZJA

8.15 Matematyka w szkole: „Rozwiązywanie zadań z logiki", 9.00 Język polski dla klas I licealnych „Poezja średniowiecza" 10.00 Historia dla klas VI „Dwukrotnie w Toruniu", 11.55 Historia dla klas V — „Państwo nad Niemen", 15.30 i 23.05 Politechnika TV — Geometria I roku, 16.00 i 23.55 Politechnika TV — Geometria I roku, 16.35 Dziennik TV, 16.45 Magazyn ITP, 16.55 Sprawozdanie z Mistrz. Europy w lekk. z Aten, 18.45 Reportaż z cyklu: „Perspektywy techniki"; 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Przypominamy, radzimy", 20.05 „Idzie żołnierz" — pios. wojsk. i part. 20.50 Nowela filmowa, 21.35 Z cyklu: „Słuchamy i patrzymy" — muzyka średniowieczna, 22.05 Dziennik TV, 22.35 Kronika Mistrzostw Europy w lekkoatletyce w Atenach.

„SŁOWO LUDU"

Organ KW PZPR w Kielcach Wydawca — WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA" — Kielce pl. OBROŃCÓW STALINGRADU 1. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji Kielce pl. Obr. Stalingradu 1. Telefony: red. nacz. 74-80, zast. red. nacz. 71-65, sekretarz redakcji 25-41 i 56-15, dział łączności z czytelnikami — 47-15. Wydawnictwo — zastępca dyr. 70-64, dział finansowy 56-45, redakcja nocna 26-65. Centrala 81-35 i 81-27. Biuro Ogłoszeń (wejście od ul. Ewangelickiej) — tel. 48-85.

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie odpowiada. Druk — Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" — Kielce, Sienna 2, tel. 60-41.

Warunki prenumeraty miesięcznie — 15 zł, kwartalnie — 40 zł półrocznie — 80 zł rocznie — 199 zł

Prenumeratę indywidualną przyjmują urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie oddziały „Ruchu" i poczty. N-4

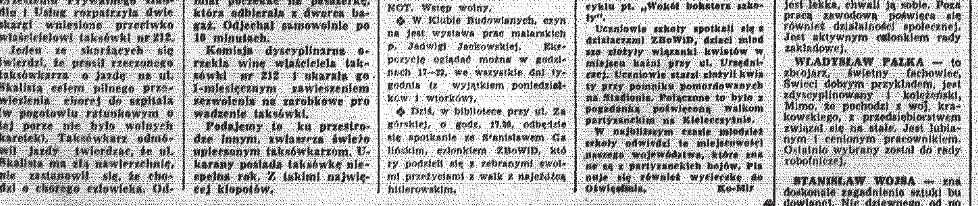

Oparte częściowo na prawdziwych wydarzeniach partyzanckie przygody Franka Korsa, młodego dwudziestoletniego człowieka z małej opatowskiej mieściny zaczęły się w momencie, gdy dowiedział się, że w walce z niemieckimi faszystami zginął jego brat, a on zdecydował się wstąpić do leśnego wojska przyłączając się do grupy „Korabia" wracającej do swego oddziału.

13. Był już jasny dzień, gdy kawalkada złożona z fury na której leżał ranny „Korab", sześciu jadących na koniach żandarmów i potykającego się Franka, idącego wciąż z podniesionymi rękami — zbliżyła się do miasteczka.

14. „Czarny" wiedział, że czekają go tutaj bicie, tortury i przesłuchania, a potem przeniesienie do więzienia w Kielcach, skąd mógł już nigdy nie wrócić. Bał się i wciąż gorączkowo myślał o ucieczce. Okazja nadarzyła się szybciej niż myślał.

15. Przedtem zdradził go, a teraz pomógł... pies. Głośno szczekając wypadł niespodziewanie pod nogi konia, na którym siedział pilnujący Franka żandarm. Koń spłoszył się, stanął dęba. Powstało zamieszanie Franek skoczył w bok.

(jedn)